

dziś KIBIC **SPORTOWY24** ● **Wiatr przeszkadzał Polakom** w sobotnim konkursie PŚ w Engelbergu **str. 18**
● **W MŚ siatkarzy w Spodku** zagrają dwie grupy, ale trzeba przesunąć boisko **str. 19**
● **Koszykarze MKS Dąbrowa Górnicza** mają nowego szkoleniowca **str. 20**

DZIENNIK ZACHODNI

LAT



FOT. GETTY IMAGES

Poniedziałek, 22.12.2025
Nr 296 (24.447) • Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)
www.dziennikzachodni.pl

Nr ISSN 2353-6195

Nr indeksu 350-079



*Oplatek wigilijny to znak miłości, pojednania i przebaczenia.
Dzielenie się nim na początku wieczery jest deklaracją chęci bycia razem str. 2*

Symbol pojednania

REKLAMA

Daj się poznać **z dobrej strony**

**Postaw na profesjonalizm.
Załącz stronę z domeną .pl**



.pl NASK

dns.pl

0011448171

Jutro w naszej gazecie PULS

- Marcin chleje wodę ze strumienia
- Jubilerzy luksusowych aut, czyli Sokół leci do szejka
- Dom pełen aniołów
- Idzie Śląska fala w kinie

Zamów prenumeratę

Dziennik Zachodni ☎ 32 555 02 05
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.dziennikzachodni.pl



W tym roku sanktuarium ponownie przygotowało widowiskowe instalacje

Bożonarodzeniowe szopki na Jasnej Górze już gotowe

Dawid Wygas
Częstochowa

Boże Narodzenie na Jasnej Górze to nie tylko uroczyste nabożeństwa, ale przede wszystkim unikalne szopki, które od lat są symbolem świątecznej Częstochowy.

Tegoroczne obchody Bożego Narodzenia w częstochowskim sanktuarium zogniskowane są wokół czterech różnych punktów. Jak podkreślają ojcowie paulini, każda z szopek ma swój unikalny charakter i inną lokalizację na terenie klasztoru.

- Na Jasnej Górze tradycyjnie przygotowujemy cztery szopki. Pierwsza to betlejemka w bazylice, kolejna - największa - znajduje się przed nią, na dziedzińcu. Mamy też szopkę ruchomą, którą dzieci kochają najbardziej oraz tę szczególną, wykonaną przez

chrześcijan w Betlejem, umieszczoną pod Bastionem św. Barbary - wyjaśnia o. Michał Bortnik, rzecznik Jasnej Góry.

Rzecznik dodaje, że choć czasem trzeba uzbroić się w cierpliwość, warto odwiedzić każdą z nich:

- Serdecznie zapraszam, bo choć czasem trzeba postać w kolejce, nikt jeszcze nie wyszedł stąd rozczarowany.

Największe zmiany zaszły w tym roku w szopce ruchomej oraz tej zlokalizowanej na głównym dziedzińcu. Jasnogórcy dekoratorzy postawili na autentyczność i naturalne materiały, nawiązując do stylu dawnych polskich wsi.

Szopki można zwiedzać od 25 grudnia. Większość jest dostępna przez cały czas otwarcia sanktuarium. Wyjątkiem jest szopka ruchoma, którą można odwiedzić od rana do godz. 16:00 lub 17:00.

Oplatek - wigilijny symbol przebaczenia i pojednania

Jolanta Pierończyk
Tradycje

Oplatek - wigilijny symbol przebaczenia i pojednania. Oplatek - biała, cieniutka płaskorzeźba, bez której żaden Polak nie wyobraża sobie wigilijnej.

„Jest w moim Kraju zwyczaj, że w dzień wigilijny, / Przy wejściu pierwszej gwiazdy wieczornej na niebie, / Ludzie gniazda wspólnego łamią chleb biblijny, / Najtkliwsze przekazując uczucia w tym chlebie” - pisał o opłatku Cyprian Kamil Norwid.

Oplatek, biały prostokąt wypiekany z białej maki i wody bez dodatku drożdży. To jest właśnie ten chleb biblijny. Symbol pojednania i przebaczenia, znak przyjaźni i miłości. Dzielenie się nim na początku wigilijnej wieczerzy wigilijnej jest deklaracją chęci bycia razem.

Łamanie się opłatkiem sięga korzeniami pierwszych wieków chrześcijaństwa, ale nie miało ono wówczas nic wspólnego z Bożym Narodzeniem. Był to symbol duchowej komunii poszczególnych członków wspólnoty. Sam oplatek nie przypominał jednak obecnego - był to po prostu chleb, który przede wszystkim nawiązywał do znanej wszystkim modlitwy „Ojcze nasz”. Dzielenie się nim było wyrazem życzenia, by nigdy nam go nie zabrakło, ale też należało ten gest rozumieć jako przyjęcie zobowiązania do bycia dobrym jak chleb oraz podzielnym jak chleb.



„Cieniutki, cichy, biały jak śnieg.(...) W czasie Wigilii oplatek jest najważniejszy i zawsze pierwszy” - ks. Jan Twardowski

W formie, w jakiej znamy go dziś, oplatek pojawił się w średniowieczu. W specjalnych metalowych formach oplatki wypiekano przy klasztorach oraz w domach, a czasem także w sferach najwyższej arystokracji. Produkcji nadawano bardzo uroczysty, niemal sakralny charakter. Jak czytamy w „Kalendarzu polskim” z 1979 r., mękę do wyrobu opłatków miało się w specjalnych młynach i nie wolno było z niej piec zwykłego chleba.

W X wieku wprowadzono nawet specjalne przepisy, które nakładały obowiązek wybierania na mękę opłatkową największych i najdrodziejzych ziaren pszenicy. Przepisy też nakazywały niezwykle staranne oczyszczenie kamieni młyńskich oraz sił, a do wszystkich tych czynności należało założyć liturgiczne

szaty. Do tego jeszcze był wykaz specjalnych pieśni do śpiewania podczas, można by powiedzieć, obrzędu przygotowywania wypieku opłatków.

Od początku były na tych białych prostokątach symbole religijne, sceny z narodzin Pana Jezusa oraz roślinne ornamenty.

Nie wiemy dokładnie, kiedy tradycja dzielenia się opłatkiem na stałe zagościła w polskich domach. Pierwsze wzmianki pochodzą z XVIII wieku.

Na początku XIX wieku w Polsce pojawiły się też... ozdoby z opłatków zawieszane nad stołem wigilijnym. Miały w nadchodzącym roku przynieść szczęście i pomyślność. W tym czasie stosowano też barwienie ciasta opłatkowego. I z takiego zabarwionego ciasta wypiekano tzw. świąty do zdobie-

nia zawieszanych u sufitu podłużniczek, poprzedniczek choinek.

Oplatki z barwionego ciasta, na przykład zielone i czerwone, przeznaczone były dla zwierząt domowych. Dziś jest to trochę zapomniana praktyka, a może po prostu bardzo rzadka, ale jeszcze w drugiej połowie XX wieku w paczce opłatków były ze dwa kolorowe. Nie w każdej, ale w dużej części. Przy sprzedaży opłatków padało pytanie, czy klient życzy sobie partię z opłatkami dla zwierząt.

Zwyczaj zanoszenia opłatków zwierzętom domowym wywodzi się ze średniowiecza. Jak czytamy we wspomnianym „Kalendarzu polskim”, prawdopodobnie jest w tym naśladownictwo życzliwego stosunku do zwierząt św. Franciszka z Asyżu, który mawiał, że „w czasie świąt serca nasze zwracają się do młodszej naszej, bezmownej braci...”

Wiele się zmieniło w podejściu do świąt, także świąt Bożego Narodzenia, zmiany widać na wielu stołach wigilijnych, ale oplatek na nim jest zawsze. Jest to - jak pisze rzeczony „Kalendarz” - symbol uczuć ludzkich, najtrwalszych rodzimych więzów.

W tekście tym znajdujemy fragment utworu, w którym są takie słowa: „Dla nas on zawsze świętość wyobraża / Pamiętkę łaski udzielonej z nieba / A oprócz skarbu branego z ołtarza / Własny kęs chleba”.

Pogoda w regionie

Dzisiaj

Dzień: 5°C, Noc: 0°C
Barometr: 1014 hPa
Wiatr: pld.-wsch. 7 km/h
Biomet: korzystny

Wtorek

Dzień: 5°C, Noc: -1°C
Środa

Dzień: 1°C, Noc: 0°C
Czwartek

Dzień: -1°C, Noc: -2°C

Zachmurzenie będzie umiarkowe, biomet korzystny, ale śnieg nie spadnie.

NUMERY SANEPIDÓW

Bielsko-Biała: 504 022 816
Bytom: 605 745 817; 609 582 303; 695 025 532; Chorzów: 692 180 830; Cieszyn: 502 281 673; Częstochowa: 661 868 810; Dąbrowa Górń.: 795 513 569; Gliwice: 666 227 205; Jaworzno: 690 538 610; 512 306 935; Katowice: 660 686 917; Kłobuck: 608 655 241; Lubliniec: 604 619 629; Myszków: 603 779 492; Racibórz: 604 106 359; Ruda Śląska: 668 164 330; Rybnik: 508 450 028; 609 519 192; Sosnowiec: 500 060 599; Tychy: 512 370 717; Wodzisław Śląski: 601 499 841 Zawiercie: 607 131 032; Żywiec: 605 538 283.

KALENDARIUM

1882
W domu przyjaciela Thomasa Edisona w Nowym Jorku rozbiły się pierwsze elektryczne lampki na choince. Z powodu wysokiej ceny nie przyjęły się od razu.

1912
W Zabrze otwarto najstarsze na Śląsku Kino Lichtspielhaus (dziś przy ul. Padlewskiego 4). W 1945 r. otrzymało nazwę Kino Wolność, potem Kino Roma.

1970
W Szczecinie strajkujący pracownicy podpisali porozumienie z władzami wojewódzkiemi, co oznaczało zakończenie wydarzeń grudniowych.

2001
Zmarł Grzegorz Ciechowski, muzyk, wokalista, kompozytor, lider zespołu Republika. Używał też pseudonimów Obywatel G.C. i Grzegorz z Ciechowa. JJ

DYŻURNY DZ

facebook.pl/dziennikzachodni.pl
mail: k.bak@dz.com.pl

Dzisiaj od godz. 14 jestem reporterką dyżurną. Będę się starała odpowiadać na wszystkie interesujące Państwa kwestie.



Klaudia Bąk
502 499 561

Mieszkańcy chcą większej ochrony dla Parku Śląskiego

Marcin Śliwa
Chorzów

Organizacje społeczne z naszego województwa stworzyły obywatelski projekt uchwały w sprawie ochrony Parku Śląskiego. Chcą ustanowienia Obszaru Chronionego Krajobrazu „Park Śląski”.

Ustanowienie Obszaru Chronionego Krajobrazu „Park Śląski” ma pozwolić „zachować jego wyjątkowe walory przyrodnicze i krajobrazowe”, a także „zabezpieczyć Park przed presją inwestycyjną”. Ruszyła też zbiórka podpisów pod inicjatywą organizacji społecznych podjętą w przededniu 75. urodzin Parku Śląskiego.

Mieszkańcy województwa stworzyli projekt uchwały

Park Śląski to nasze regionalne dobro narodowe. Choć powstał dokładnie 75 lat temu, to dziś stawiany jest za wzór rewitalizacji i transformacji przemysłowych terenów. Nic więc dziwnego, że jest dość szerokie grono organizacji społecznych, którym zależy na ochronie parku. Miał ją zapewnić audyt krajobrazowy województwa, który uchwalony został kilka miesięcy temu. I choć obszar Parku Śląskiego został wskazany jako krajobraz priorytetowy, to w uchwalonej przez Sejmik Województwa Śląskiego wersji, zabrakło kilka zapisów ochronnych, na które wskazali autorzy audytu i o które zabiegały organizacje i stowarzyszenia ekologiczne.

Uchwała ma chronić dziedzictwo historyczne i kulturowe parku

W piątek 19 grudnia, w przededniu 75. urodzin Parku



Wprowadzenie formy ochrony krajobrazu ma umożliwić zachowanie jego kluczowych wartości przy jednoczesnym dopuszczeniu racjonalnego i zrównoważonego użytkownika

Śląskiego, przedstawiciele Stowarzyszenia Nasz Park, KATO Protestu, a także koalicji Śląskie Kwitnące, złożyli obywatelski projekt uchwały w sprawie ochrony Parku Śląskiego.

- Park Śląski powstał na terenach zdegradowanych przez przemysł, a dziś jest unikatowym krajobrazem o znaczeniu ponadregionalnym - przestrzenią przyrody, kultury, rekreacji i wspólnej pamięci.

Audyt krajobrazowy województwa śląskiego jednoznacznie wskazuje Park Śląski jako krajobraz priorytetowy, wymagający szczególnej ochrony - przypomina stowarzyszenie KATO Protest.

Obszar Chronionego Krajobrazu „Park Śląski”, pomógłby chronić wyjątkowe walory przyrodnicze i krajobrazowe parku

W ocenie autorów inicjatywy właściwą ochronę tego obszaru zapewni ustanowienie Obszaru Chronionego Krajobrazu „Park Śląski”. Aktywiści wskazują, że taka forma ochrony prawnej parku umożliwi:

- zachowanie jego wyjątkowych walorów przyrodniczych i krajobrazowych,
- ochronę dziedzictwa kulturowego i historycznego tego miejsca,
- zabezpieczenie Parku przed presją inwestycyjną,
- zagwarantowanie, że pozostanie wspólną przestrzenią dla obecnych i przyszłych pokoleń.

W projekcie obywatelskiej uchwały (z całą pewnością można poznać się tutaj) Obszar Chronionego Krajobrazu „Park Śląski” ma powierzchnię 535 hektarów. Uchwała zawiera m.in. zakaz zabijania dziko występujących zwierząt (z wyjątkiem amatorskiego połowu ryb), likwidowania i niszczenia zadrzewień oraz wykonywania prac

ziemnych trwale zniekształcających rzeźbę terenu.

Odpowiedź na „rosnącą presję inwestycyjną”

Twórcy uchwały w uzasadnieniu podkreślają, że „ustanowienie obszaru chronionego krajobrazu „Park Śląski” jest również odpowiedzią na rosnącą presję inwestycyjną oraz intensywność użytkowania tego terenu”.

- Wprowadzenie formy ochrony krajobrazu umożliwi zachowanie jego kluczowych wartości przy jednoczesnym dopuszczeniu racjonalnego i zrównoważonego użytkownika. Zapisy uchwały, w szczególności dotyczące zakazów realizacji przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko, ochrony zadrzewień, rzeźby terenu oraz stosunków wodnych, stanowią niezbędne narzędzie zabezpieczające integralność krajobrazową i przyrodniczą Parku - czytamy w uzasadnieniu obywatelskiej uchwały.

Katowicki Muchowiec zmienia się etapami. Teraz modernizują pas startowy

Marcin Śliwa
Katowice

Na katowickim lotnisku Muchowiec trwa rozbudowa i modernizacja pasa startowego. W ostatnich dniach ułożona została już warstwa ścieralna na drodze startowej oraz drodze kołowania.

Modernizacja i rozbudowa pasa startowego realizowana jest w trybie zaprojektuj i wybuduj.

- Obecnie trwa realizacja projektu, którego efektem jest oświetlenie pasa startowego o długości 1156 m, a także ułożenie na nim warstwy ścieralnej asfaltu. Ponadto w ramach prawa opcji powstaje tu droga kołowania o długości 218 metrów - przypomina Katowicka Agencja Wydawnicza.

Wykonawcą inwestycji jest firma Drogopol sp. z o.o. Obecnie stan zaawansowania robót wynosi 80 proc., choć wykonawca na realizację wszystkich prac ma czas do czerwca 2026.

- Prowadzone obecnie prace to ważny etap inwestycji w lotnisko. Oświetlenie oraz warstwa ścieralna na zmodernizowanej

i rozbudowanej drodze znacząco zwiększają funkcjonalność, a przede wszystkim poprawiają bezpieczeństwo - podkreśla Agnieszka Dutkiewicz, dyrektor ds. budowy infrastruktury technicznej w Katowickich Inwestycjach S.A.

Modernizacja lotniska Muchowiec toczy się etapowo, a do tej pory zrealizowano dwie kluczowe inwestycje. Pierwszą z nich była wymiana ogrodzenia. Dotychczasowe - zniszczone i niezapewniające bezpieczeństwa - zostało zastąpione ogrodzeniem panelowym z systemem automatycznego dostępu, bramami i wyjazdami awaryjnymi od strony ul. Francuskiej. Wartość robót, zakończonych w grudniu ubiegłego roku, wyniosła 3,08 mln zł, a długość wymienionego ogrodzenia to 4 km.

Drugą inwestycją była modernizacja i wydłużenie pasa startowego, zrealizowana w formule „zaprojektuj i wybuduj” przez firmę Drogopol. Przy okazji tych prac utwardzono pas trawiasty, z którego korzystały samoloty podczas inwestycji. Wartość tego zadania wyniosła ok. 8,5 mln zł.



Tak wygląda zmodernizowany pas startowy na lotnisku Muchowiec

REKLAMA

0011451852

TAURON napędza zimę!

30 GRUDNIA
godz. 11-14

KOLEJ LINOWA CZANTORIA
USTROŃ

Krótki trening, szybkie wskazówki – i jedziesz pewnie!
Śnieżna zabawa dla najmłodszych- frajda gwarantowana!
DJ podkręca tempo. Rytm, który dodaje mocy na trasie!

 **TAURON**

GÓRNICTWO POGŁĘBIENIE SZYBU POPRAWI BEZPIECZEŃSTWO, EFEKTYWNOŚĆ TRANSPORTU I KOMFORT PRACY

Nowy szyb w kopalni Pniówek

Paweł Kurczonek
p.kurczonek@dz.com.pl

Jastrzębska Spółka Węglowa zakończyła jedną z najważniejszych inwestycji w historii kopalni Pniówek. Szyb III został pogłębiony do głębokości 1053 m, a do użytku oddano nowy poziom 1000.

JSW poinformowała o zakończeniu prac, które w KWK Pniówek prowadzone były od 2020 roku.

- To przełomowy etap poprawiający bezpieczeństwo, efektywność transportu i komfort pracy załogi - zapewnia spółka.

Prace wymagały precyzji i koordynacji

Pięcioletni projekt obejmował pogłębienie szybu III z 856 do 1053 metrów. Zmodernizowano również górnicze wyciągi szybowe w przedziale wschodnim i zachodnim. Od teraz obsługują nowy poziom 1000. Spółka podkreśla, że prace prowadzone przez konsorcjum PBSz SA i PPG ROW-JAS wymagały



FOT. KRZYSZTOF BARTECZKO/JSW S.A.

Pięcioletni projekt obejmował pogłębienie szybu III z 856 do 1053 metrów. Zmodernizowano również górnicze wyciągi szybowe

gały wyjątkowej precyzji i koordynacji.

- Prowadzenie głębinienia szybu przy jednoczesnej eksploatacji poziomów 705 i 830 było ogromnym wyzwaniem. Dzięki zastosowaniu tzw. sztucznego dna mogliśmy bezpiecznie kontynuować prace, nie zakłócając codziennego

funkcjonowania kopalni - podkreśla Przemysław Grinię, główny mechanik urządzeń szybowych, wyciągowych i ruchu powierzchni w kopalni Pniówek.

Jastrzębska Spółka Węglowa wyjaśnia, że szyb III o średnicy 7,5 metra pełni funkcję wydechową i transportową.

- Odprowadza powietrze z rejonów kopalni, a jednocześnie umożliwia zjazd załogi oraz transport materiałów. Dzięki inwestycji obsługuje obecnie trzy poziomy: 705, 830 oraz nowo oddany 1000, który stał się poziomem zasadniczym. Już dziś 60 procent załogi rozpoczyna pracę właśnie

na tym poziomie - przekazuje JSW.

Realizacja przedsięwzięcia z korzyścią dla pracowników

Uruchomienie poziomu 1000 sprawiło, że nie jest już konieczne transportowanie materiałów z poziomu 830. JSW podkreśla, że ta zmiana wpłynęła zarówno na efektywność pracy, jak i na jej bezpieczeństwo.

- Nowa, trzy piętrowa klatka szybowa umożliwia jednoczesny zjazd 78 osób, a modernizacja maszyn wyciągowych oraz wymiana lin nośnych i wyrównawczych dostosowała infrastrukturę do pracy przy większych obciążeniach - przekazuje JSW.

W ramach inwestycji poprawiono również wentylację, co także przekłada się na lepsze warunki pracy pod ziemią.

- Zakończenie prac związanych z pogłębieniem i wydłużeniem górniczych wyciągów szybowych szybu III to przełomowy etap w rozwoju kopalni.

Dzięki niej zakład zyskuje zwiększenie bezpieczeństwa i komfortu pracy załogi, usprawnienie logistyki i transportu, a także stabilną eksploatację przez kolejne lata - zaznacza Michał Szypuła, główny inżynier inwestycji w kopalni Pniówek.

O funkcjonowanie szybów dba ponad 160 osób

Na co dzień sprawnym funkcjonowaniem kopalnianych szybów zajmują się pracownicy oddziału urządzeń szybowych i wyciągowych. Do ich zadań należy m.in. konserwacja, naprawa i kontrola urządzeń.

- Cieszę się i gratuluję całej załodze zakończenia inwestycji. Jestem dumny z profesjonalizmu i zaangażowania wszystkich pracowników oraz partnerów, którzy przyczynili się do realizacji tego wymagającego projektu. Pokazaliście, że potrafimy sprostać największym wyzwaniom - podsumowuje Adam Rozmund, zastępca prezesa zarządu JSW ds. technicznych i operacyjnych.

Strażacy z Jastrzębia-Zdroju dostali nowy skokochron

Arkadiusz Biernat
Jastrzębie-Zdrój

W Jastrzębiu prezenty są już przed Wigilią Bożego Narodzenia. Państwowa Straż Pożarna otrzymała nowoczesny skokochron, który w chwili zagrożenia może być jedyną drogą ratowania życia.

Dzieciątka wcześniej odwiedziło strażaków z Jastrzębia-Zdroju. W piątek (19 grudnia). Sprzęt przekazano podczas uroczystości na placu przed Komendą Miejską Państwowej Straży Pożarnej.

- Zakup specjalistycznego sprzętu dla Państwowej Straży Pożarnej pozwala utrzymać wysoką gotowość bojową i zwiększa skuteczność działań ratowniczych, szczególnie podczas ćwiczeń wysokościowych realizowanych na terenie naszych



FOT. PSP JASTRZĘBIE-ZDRÓJ

Strażacy z Jastrzębia-Zdroju otrzymali nowy sprzęt do ratowania życia

objektów - podkreślił Marek Pawlak, prezes zarządu ORLEN Termika Silesia, która przekazała prezent strażakom.

To kolejny przykład współpracy firmy z Komendą Miejską Państwowej Straży Pożarnej w Jastrzębiu-Zdroju. Spółka

od lat wspiera strażaków, m.in. poprzez organizację wspólnych ćwiczeń ewakuacyjnych na wysokich obiektach oraz przekazywanie darowizn sprzętowych.

Jak zaznaczył Artur Zając, Członek Zarządu spółki, inwestycja w sprzęt dla Komendy

Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej z Jastrzębia-Zdroju nie tylko wzmacnia współpracę ze służbami ratowniczymi, ale przede wszystkim realnie buduje potencjał ratowniczy na terenie zakładu oraz w całym rejonie.

- Bezpośrednie wsparcie, udzielane również w trakcie ćwiczeń próbnej ewakuacji, ma kluczowe znaczenie dla bezpieczeństwa ludzi i mienia oraz ciągłości procesów produkcyjnych - dodał.

W zagrożeniu skok może być jedyną drogą ucieczki

Skokochron jest stosowany przez strażaków jako ostateczna forma ratunku - szczególnie w przypadkach, gdy nie ma możliwości przeprowadzenia standardowej ewakuacji z wyższych kondygnacji lub gdy drabina mechaniczna nie może dotrzeć do miejsca akcji. Dotychczas używany przez jastrzębską PSP skokochron osiągnął 15-letni okres eksploatacji, co ograniczało jego niezawodność operacyjną. Nowy skokochron charakteryzuje się wyso-

kimi parametrami technicznymi. Rozkłada się automatycznie w czasie krótszym niż 30 sekund, posiada neonowo-żółte ściany boczne zapewniające doskonałą widoczność nawet w warunkach ograniczonego oświetlenia, wykonany jest z odpornego na rozdarcie materiału i może być użyty przy ewakuacji z wysokości do 16 metrów.

- Pozyskany skokochron stanowi strategiczny element naszego wyposażenia ratowniczego. Nie udałooby się to bez zaangażowania i determinacji Zarządu spółki ORLEN Termika Silesia, za co jesteśmy niezwykle wdzięczni. Ta współpraca pozwoli na lata budować bezpieczeństwo na obiektach w naszym mieście - powiedział brg. Jan Cepiel, Komendant Miejski Państwowej Straży Pożarnej w Jastrzębiu-Zdroju.

AKCJA CHARYTATYWNA

0211435034



INWESTYCJE PERONY 1 I 2 BĘDĄ DŁUŻSZE I W PEŁNI NOWOCZESNE, PRZYSTOSOWANE DO OBECNYCH STANDARDÓW

Wielka demolka na dworcu w Sosnowcu

Piotr Sobierajski
Sosnowiec

Stacja Sosnowiec Główny nie przypomina już tej, którą znałicie przez ostatnie dziesięciolecie. Ruch pasażerski przeniosł się na nowy peron trzeci, a dwa pozostałe perony przechodzą metamorfozę.

Na stacji Sosnowiec Główny powstał całkowicie nowy peron nr 3. To właśnie tam przeniosła się teraz cała organizacja ruchu pasażerskiego, bo firma ZUE rozpoczęła jednocześnie przebudowę i modernizację dwóch pozostałych peronów na tej stacji. Najpierw prace koncentrują się na peronie nr 2, a potem przeniosą się na peron nr 1. Ze starych konstrukcji niewiele już zostało. Widać, że peron nr 2 będzie znacznie dłuższy w stosunku do tego, co istniało tutaj dotychczas.

- Na terenie stacji Sosnowiec Główny prowadzone były pod koniec listopada zaawansowane prace rozbiórkowe, obejmujące demontaż wiaty peronowej na peronie nr 2 oraz budynku



FOT. PIOTR SOBIERAJSKI

Na stacji PKP Sosnowiec Główny trwa przebudowa peronów nr 2 i nr 1. Wcześniej zbudowano całkowicie nowy peron nr 3

dyżurnego peronowego. Najbardziej wymagające etapy - w tym kluczowe wyburzenie wiaty - realizowaliśmy nocą, kiedy ruch pociągów jest najmniejszy. W ciągu dnia kontynuowano segregację i porządkowanie materiałów - informuje firma ZUE.

Demontowana wiatra o imponujących wymiarach 150 metrów

długości i 10 metrów szerokości, wykonana w technologii strunobetonowej, została precyzyjnie usunięta przy użyciu specjalistycznego sprzętu wyburzeniowego. Dzięki temu cały proces przebiegł bezpiecznie, sprawnie i pod pełną kontrolą.

- Roboty prowadzone były w ramach obowiązujących za-

mknień torowych oraz z zachowaniem najwyższych standardów bezpieczeństwa, tak aby zminimalizować wpływ prac na komfort pasażerów i ruch kolejowy - przekazuje Grupa ZUE.

Realizacja tego etapu otworzyła drogę do dalszej modernizacji peronu nr 2 i przejścia do kolejnych faz inwestycji.

Docelowo, po zakończeniu przebudowy stacji, z nowego obiektu będą obsługiwane pociągi dalekobieżne i regionalne w kierunku Katowic. Prace modernizacyjne peronów 1 i 2 w Sosnowcu potrwać do początku 2027 roku.

Zakończyła się natomiast już budowa nowoczesnej nastawni w ramach modernizacji linii kolejowej E65 na odcinku Będzin - Katowice Szopienice Południowe. Budynek został zaprojektowany zgodnie z wytycznymi Inwestora oraz obowiązującymi przepisami, tworząc w pełni funkcjonalne i bezpieczne środowisko pracy dla personelu kolejowego. Na parterze znalazły się: część warsztatowa dla pracowników wykonujących prace drogowe i automatyczne, pomieszczenia dla zwrotniczego wraz z zapleczem szatniowym, sanitarnym i socjalnym, agregat oraz pomieszczenie z rozdzielnią elektryczną, klatka schodowa i kotłownia, połączenie części budynku zabezpieczone drzwiami o odporności ogniowej z systemem domofonowym. Na piętrze pojawiły się: rozdziel-

nia SRK, skomputeryzowana przełącznicownia, pomieszczenia teletechniczne, pomieszczenie dyżurnego ruchu i megafonisty, pomieszczenia socjalne i szatniowe.

Od 13 listopada kierowcy ponownie mogą korzystać z przejazdu pod przebudowywanym wiaduktem w centrum Sosnowca. Tramwaje i samochody osobowe mogą poruszać się ulicą Piłsudskiego, bez konieczności korzystania z objazdów. Miesięczne wyłączenie z ruchu tego przejazdu było już przedostatnim w czasie trwania tej ogromnej inwestycji. Ostatnie zamknięcie przejazdu planowane jest jeszcze w kwietniu przyszłego roku. Jednocześnie na swoje stałe trasy wróciły autobusy i tramwaje. Te ostatnie ponownie poruszają się także pod przebudowywanym wiaduktem w ulicy Żeromskiego. PKP PLK deklaruje, że do końca tego roku dla kierowców otwarty zostanie przejazd pod trzecim modernizowanym w Sosnowcu wiaduktem, prowadzącym nad ul. Nowopogońską. Wtedy poruszanie się po mieście stanie się łatwiejsze.

Wikarówka po metamorfozie

Piotr Sobierajski
Sławków

Drewniana wikarówka właśnie wróciła z Podhala i wygląda świetnie. Zakończyły się bowiem prace konserwatorskie związane z renowacją tego cennego zabytku.

Budynek z XVIII wieku, stanowiący istotny element lokalnego dziedzictwa kulturowego, przeszedł gruntowną metamorfozę pod nadzorem historyków, konserwatorów oraz specjalistów z podhalańskiej firmy „Junior”.

Konserwacja była możliwa dzięki funduszom pozyskanym wspólnie przez parafię pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Sławkowie oraz Urząd Miasta w Sławkowie z Rządowego Programu Odbudowy Zabytków. To właśnie parafia, przy wsparciu samorządu, realizowała projekt



FOT. UM SŁAWKÓW

Odrestaurowana zabytkowa Wikarówka ma szansę odegrać ważną rolę także w przyszłości Sławkowa

„Renowacja zabytkowej Wikarówki w Sławkowie przy ul. Kościelnej 22”, którego całkowity koszt wyniósł blisko 1,1 mln zł.

Ze względu na bardzo zły stan techniczny obiektu w 2024 roku, w porozumieniu z konserwato-

rem zabytków, zapadła decyzja o czasowym przeniesieniu konstrukcji do Murzasichla w województwie małopolskim. Tam, pod ścisłym nadzorem specjalistów firmy „Junior”, przeprowadzona była konserwacja i zabez-

pieczanie oryginalnych elementów. Odtworzone zostały również te fragmenty, które uległy zniszczeniu.

Po zakończonych pracach konserwatorskich wikarówka powróciła do Sławkowa, gdzie ponownie stanęła na swoim historycznym miejscu. Choć etap konserwatorski został już zakończony, to inwestycja trwa nadal. Do wiosny 2026 roku prowadzone będą prace przy zagospodarowaniu otoczenia budynku oraz przy jego ogrodzeniu. Odręstaurowana wikarówka, będąca świadkiem lokalnej historii od XVIII wieku, ma szansę odegrać ważną rolę także w przyszłości Sławkowa. Położona przy historycznej drodze królewskiej Via Regia - jednej z głównych dróg św. Jakuba na południu Polski - może stać się istotnym punktem na mapie ruchu turystycznego i pielgrzymkowego.

Nowe centrum przesiadkowe w Psarach oficjalnie oddane

Piotr Sobierajski
Psary

Centrum przesiadkowe w Psarach w ukończeniu i oficjalnie otwarte. Od 19 grudnia pierwsze zmiany w rozkładzie jazdy.

Centrum przesiadkowe, które znajduje się przy ul. Malinowickiej 10, połączy Psary m.in. z Katowicami, lotniskiem Katowice

Pyrzowice, Sosnowcem i Czładzą. Jego lokalizacja nie jest przypadkowa - obiekt znajduje się w centrum gminy - w sąsiedztwie urzędu, Poczty Polskiej, banku, piekarni, marketu, ośrodka zdrowia oraz żłobka i przedszkola. Do dyspozycji mieszkańców są m.in. przystanki, Metrorower, biletomat, poczekalnia, miejsca na rowery oraz duży parking.

Od 1 stycznia wprowadzone zostaną także nowe połączenia.

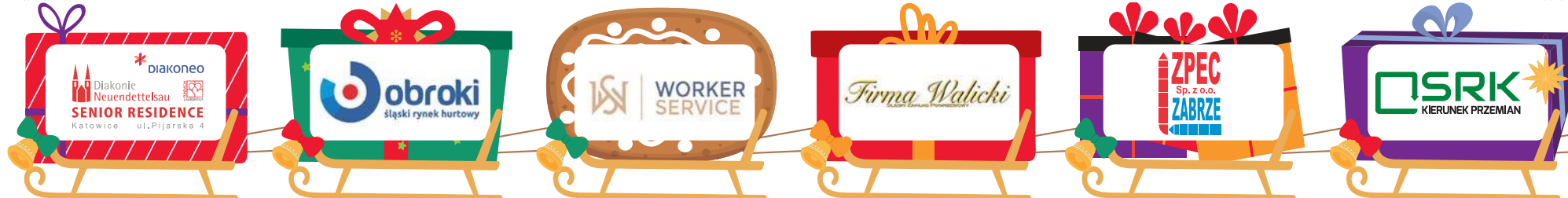


FOT. ZTM

Nowe centrum przesiadkowe w Psarach kosztowało prawie 9 mln zł

AKCJA CHARYTATYWNA

0211436231



INWESTYCJE NOWY ODCINEK S1 Z BIELSKA-BIAŁEJ DO DANKOWIC JUŻ JEST GOTOWY

Drogowy kręgosłup województwa

Jacek Drost
Beskidy

Jedna z najbardziej wyczekiwanych inwestycji drogowych w regionie, czyli droga ekspresowa S1 z Bielska-Białej do Dankowic już została otwarta.

W piątek odbyło się zakończenie jednej z największych inwestycji drogowych na południu województwa śląskiego. Wzięli w nim udział politycy, samorządowcy, przedstawiciele inwestora i wykonawcy. Nie było szumnego przecinania wstęgi, skończyło się na kilku słowach podsumowania budowy 17,5-kilometrowego odcinka z Bielska-Białej do Dankowic i dalej w kierunku Oświęcimia oraz wspólnym zdjęciu.

Wiceminister infrastruktury Stanisław Bukowiec zwracał uwagę, że ta droga będzie stanowiła ważny łącznik południa kraju ze Śląskiem i całą Polską. Podkreślał, że budowa tego odcinka, łącząc z tym, który został oddany w sierpniu, kosztowała ponad 1,5 mld złotych, z czego 1 mld zł to fundusze europejskie.



FOT. GODKIA

Przypomnijmy, że budowa tego odcinka S1 rozpoczęła się 10 października 2022 roku na bielskim węźle Suchy Potok, w pobliżu tzw. zakrętu idiotów

- Dzięki temu udało się w sprawny, szybki sposób wybudować ten odcinek, który kiedyś będzie również dobrym połączeniem z powstającą Beskidzką Droga Integracyjną, z drogą ekspresową S52, której realizację rozpoczęliśmy - powiedział wiceminister Bukowiec. Dodał, że tylko w tym roku zostanie oddanych

do użytku 400 kilometrów dróg w standardzie dróg ekspresowych, autostrad i dróg o parametrach GP (główna-przyspieszona - red.).

Budowa S1 trwa od 25 lat

Wiceminister infrastruktury Przemysław Koperski przypomniał, że do budowy ekspre-

sówki w Beskidach przyczyniło się wiele osób, jej budowa trwa od 25 lat.

- Wtedy wojewoda Jarzębski wydawał pierwsze decyzje dotyczące tunelu Emilia, budowy pierwszego odcinka S1 w Zwardoniu i odcinka w Podwarpiu.

W naszej tradycji, jeśli coś jest sukcesem to ma wielu ojców,

wiele matek, a porażka jest sierotą. Zainteresowanych otwarciem tej drogi było zdecydowanie więcej osób. Bardzo dobrze, że tak wiele osób podpisuje się pod tym projektem, ponieważ to ogromny sukces - mówił wiceminister Koperski, podkreślając, że to zasługa polityków, samorządowców, wykonawcy.

Posel Miroslaw Suchoń, przewodniczący sejmowej Komisji Infrastruktury zwrócił uwagę, że po oddaniu tego odcinka Podbeskidzie staje się jednym z najlepiej skomunikowanych regionów w całej Polsce.

- To bardzo silny impuls zarówno do rozwoju naszej gospodarki, ale także silny impuls do tego, żeby mieszkańcy regionu mogli realizować swoje marzenia związane z pracą, życiem prywatnym, edukacją - mówił poseł Suchoń. Dodał, że cały czas są uruchamiane nowe projekty, m.in. budowa Beskidzkiej Drogi Integracyjnej, remont linii kolejowych.

- Dzisiejsze wydarzenie to coś więcej niż otwarcie kolejnego odcinka drogi ekspresowej. To bardzo konkretny przykład, jak pol-

skie członkostwo w Unii Europejskiej przekłada się na codzienne życie obywateli - bezpieczeństwo, komfort, rozwój gospodarczy i realne szanse regionów - mówiła z kolei Joanna Sterzyńska-Lindberg, dyrektorka Przedstawicielstwa Regionalnego Komisji Europejskiej w Polsce.

Dodała, że ta droga ekspresowa na trójstyku Polski, Czech i Słowacji łączy nasz kraj z europejską siecią transportową, wzmacnia wspólny rynek i sprawia, że integracja to nie teoria, ale rzeczywistość.

- Przyjechaliśmy tutaj z Wrocławia w niewiele więcej niż dwie godziny. Taki czas byłby marzeniem dziesięć, piętnaście lat temu - podkreśliła Joanna Sterzyńska-Lindberg.

- Czekamy na otwarcie obwodnicy Bierunia i ostatniego odcinka drogi S1 w nowym śladzie. Jestem przekonany, że ta droga zmieni oblicze naszego regionu, pozwoli nam w szybszy sposób się rozwijać, ale przede wszystkim znacząco usprawni komunikację, łącząc granicę państwa z autostradą A4 i A1 - mówił wojewoda śląski Marek Wójcik.

REKLAMA

0011454513



**PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI WODNEJ
I REKULTYWACJI S.A.**
w Jastrzębiu - Zdroju ul. Chlebowa 22

O G Ł A S Z A

przetarg pn.:

„Dostawa chemikaliów na potrzeby działu utylizacji solanek, produkcji soli i gospodarki wodno-ściekowej w roku 2026”

- ZNAK SPRAWY PP/OP/14/2025

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest:

1. Zapoznanie się i pisemna akceptacja regulaminu postępowania przetargowego.
2. Wpłacenie wadium w wysokości 5.000,00 zł.

Wadium należy wpłacić na konto:
PKOBP SA 22 1020 2472 0000 6702 0018 2212 z dopiskiem

„Dostawa chemikaliów na potrzeby działu utylizacji solanek, produkcji soli i gospodarki wodno-ściekowej w roku 2026”

Wadium powinno znajdować się na koncie Zamawiającego najpóźniej w przeddzień otwarcia ofert. Przedsiębiorstwo Gospodarki Wodnej i Rekultywacji S.A. nie dopuszcza możliwości wniesienia wadium w innej formie.

Oferty należy składać w kancelarii przedsiębiorstwa **do dnia 12.01.2026 do godz. 9⁰⁰**.

Kancelaria wystawia pokwitowanie przyjęcia oferty.

Komisynie otwarcie części technicznej ofert nastąpi **w dniu 12.01.2026 r. o godzinie 9⁰⁰**.

Osobami ze strony Zamawiającego upoważnionymi do kontaktowania się z oferentami są:

- Piotr Gutwiński – tel. kom. 605 662 762 – sprawy techniczne,
- Danuta Piekarczyk – tel. kom. 781 402 220 – sprawy techniczne,
- Wona Bojdoł – tel. kom. 504 408 394 – sprawy formalne.

Przedsiębiorstwo Gospodarki Wodnej i Rekultywacji S.A. zastrzega sobie prawo do:

- swobodnego wyboru ofert,
- uznania, że przetarg nie dał rezultatu,
- unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Materiały przetargowe do pobrania ze strony internetowej: www.pgwir.pl

Czy będzie nocna prohibicja w Częstochowie? Mieszkańcy wyrazili się jasno

Piotr Ciastek
Częstochowa

Zakończyły się konsultacje społeczne dotyczące ograniczenia sprzedaży napojów alkoholowych w godzinach nocnych na terenie Częstochowy.

Ich wyniki przedstawił na sesji Rady Miasta wiceprezydent Łukasz Kot.

- Zdecydowana większość uczestników konsultacji opowiedziała się za wprowadzeniem ograniczenia nocnej sprzedaży alkoholu, wskazując przede wszystkim na kwestie bezpieczeństwa i porządku publicznego - mówił wiceprezydent Częstochowy.

Najliczniej mieszkańcy wypowiedzieli się za pośrednictwem anonimowej ankiety interneto-



FOT. PIOTR CIASTEK

Obecnie na terenie Częstochowy jest 51 całodobowych punktów sprzedaży alkoholu, z czego aż 31 to stacje paliw

wej oraz podczas spotkań w siedzibach dzielnic i na otwartym spotkaniu 12 grudnia w sali sesyjnej Urzędu Miasta. W samej ankiecie udział wzięło 1321 osób. Za wprowadzeniem ogranicze-

nia opowiedziało się 71 procent respondentów, czyli 939 osób. Przeciw było 28 procent, a 1 procent wskazał odpowiedź „trudno powiedzieć”. Zwolennicy ograniczenia nocnej sprzedaży alko-

holu nie mieli wątpliwości co do jego zakresu terytorialnego. Około 96 procent osób popierających zmiany, czyli 915 respondentów, wskazało, że zakaz powinien obowiązywać na terenie całego miasta, a nie tylko w wybranych dzielnicach.

Mieszkańcy wypowiedzieli się też w kwestii godzin obowiązywania zakazu. Ponad połowa ankietowanych opowiedziała się za wprowadzeniem ograniczenia w przedziale od 23:00 do 6:00 rano. Wśród najczęściej podnoszonych argumentów za wprowadzeniem ograniczenia pojawiały się kwestie bezpieczeństwa oraz ograniczenia zakłócania porządku publicznego w godzinach nocnych.

Czy i w jakim kształcie nocne ograniczenia sprzedaży alkoholu zostaną wprowadzone w Częstochowie, zdecydują radni.

AKCJA CHARYTATYWNA

0311443318



Domena .pl jako cyfrowa wizytówka – bezpieczeństwo, lokalność, wiarygodność

Dziś niemal każda relacja z marką, firmą czy organizacją zaczyna się w internecie. Zanim zadzwonimy, napiszemy maila czy złożymy zamówienie, najpierw sprawdzamy: kim są, jak się prezentują i czy można im zaufać. Właśnie dlatego domena internetowa przestała być technicznym dodatkiem, a stała się fundamentem obecności w sieci. To ona jest pierwszym sygnałem profesjonalizmu, wiarygodności i stabilności – między innymi dlatego warto postawić na domenę .pl.

Czym jest domena .pl i kto za nią stoi?

.pl to polska domena krajowa najwyższego poziomu (ang. ccTLD country code top-level domain). Jej operatorem jest Rejestr domeny .pl, działający w ramach NASK, instytutu odpowiedzialnego m.in. za rozwój i bezpieczeństwo polskiej infrastruktury internetowej. To ważne zaplecze instytucjonalne sprawia, że domena .pl funkcjonuje w oparciu o jasne zasady, wysokie standardy jakości i europejskie regulacje. Dla użytkownika oznacza to stabilność, przewidywalność i realne wsparcie ekspertów.

Statystyki i kontekst europejski

Domena .pl od lat znajduje się w czołówce europejskich domen krajowych – zarówno pod względem liczby aktywnych nazw, jak i stabilności działania. To potwierdzenie, że wybór domeny .pl jest decyzją opartą na sprawdzonych rozwiązaniach, a nie chwilowym trendzie.

Zgodnie z danymi Rejestru domeny .pl, obecnie w NASK zarejestrowanych jest ponad 2,5 mln domen .pl. W 2024 roku Rejestr odnotował znaczny wzrost liczby aktywnych nazw. Zarejestrowano

wtedy niemal 770 tysięcy domen więcej w porównaniu z rokiem poprzednim. To ponad 2 tysiące rejestracji dziennie! Rosnąca popularność domeny z końcówką .pl umacnia stabilną pozycję Polski w czołówce europejskich rejestrów krajowych.

Dlaczego domena .pl buduje zaufanie?

Z perspektywy odbiorcy domeny .pl to jasny komunikat: „działamy w Polsce, znamy lokalny rynek, podlegamy europejskim zasadom”. W czasach, gdy użytkownicy są coraz bardziej wyczuleni na oszustwa i fałszywe stro-

ny, taka transparentność ma ogromne znaczenie. Domena .pl wzmacnia wiarygodność, skraca dystans i buduje poczucie bezpieczeństwa – szczególnie w relacjach z polskimi klientami i partnerami.

Strona www a profile w mediach społecznościowych

Media społecznościowe są ważnym narzędziem komunikacji, ale nie zastąpią własnej domeny. Profil w serwisie społecznościowym nie należy w pełni do marki – podlega regulaminom, algorytmom i decyzjom platform. Strona internetowa oparta

na własnej domenie .pl to niezależna i stabilna forma obecności online – miejsce, nad którym właściciel ma pełną kontrolę i które może rozwijać zgodnie ze swoją strategią.

Bezpieczeństwo domeny .pl

Jednym z kluczowych atutów domeny .pl jest bezpieczeństwo. Rejestr domeny .pl spełnia międzynarodowe normy ISO, co potwierdza wysoką jakość operacyjną i stabilność systemów. Domena .pl jest także zgodna z wymogami dyrektywy NIS2. Dodatkowo użytkownicy nazw domeny .pl mogą

korzystać z rozwiązań, takich jak DNSSEC, które m.in. chroni przed przechwytem ruchu internetowego, czy też .pl Registry Lock – zabezpieczenia uniemożliwiającego nieautoryzowane zmiany dotyczące domeny.

IDN – domeny z polskimi znakami

Rejestr domeny .pl umożliwia rejestrację nazw z polskimi znakami diakrytycznymi, takimi jak ą, ć czy ł. To rozwiązanie pozwala jeszcze lepiej oddać nazwę marki, miejscowości czy inicjatywy i wzmocnić jej lokalny charakter. W wielu przypadkach to właśnie domena z polskimi znakami jest najbardziej naturalna i czytelna dla odbiorcy.

Korzyści biznesowe i wizerunkowe

Własna domena .pl to inwestycja w profesjonalny wizerunek. Ułatwia budowanie zaufania, wzmacnia rozpoznawalność marki i wspiera długofalowe relacje z klientami. Jest też podstawą działań marketingowych, sprzedażowych i komunikacyjnych – niezależną od zmiennych warunków platform zewnętrznych. Domena staje się cyfrową wizytówką, która pracuje na reputację marki każdego dnia.

Jak zarejestrować domenę lub zostać rejestratorem?

Rejestracja domeny .pl jest prosta i dostępna dla każdego. Firmy zainteresowane współpracą mogą przystąpić do Programu Partnerskiego NASK i zostać rejestratorem nazw domeny .pl.

Domena to dziś znacznie więcej niż element adresu strony internetowej. To fundament zaufania, bezpieczeństwa i profesjonalizmu w sieci. Domena .pl łączy lokalność z najwyższymi europejskimi standardami. Dlatego coraz częściej to właśnie .pl staje się świadomym wyborem marek, firm i organizacji.

Mocna strona Twojego biznesu

**Postaw na profesjonalizm.
Załącz stronę z domeną .pl**



dns.pl

nasze SPRAWY

EKSPERT WYJAŚNIA

MOŻNA NADAL SKŁADAĆ WNIOSKI O RENTĘ WDOWIĄ

Beata Kopczyńska, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie śląskim

Czy ZUS przyjmuje jeszcze wnioski o rentę wdowią?

Tak, wciąż można składać wnioski o rentę wdowią, jeśli wdowa bądź wdowiec spełniają odpowiednie warunki. Przypomnę, że renta wdowią nie jest oddzielnym świadczeniem, ale połączeniem dwóch świadczeń: własnego, np. emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy, i renty rodzinnej po zmarłym małżonku. Aby ZUS mógł wypłacić rentę wdowią zgodnie z przepisami, osoba wnioskująca musi spełnić łącznie wszystkie warunki. Kobieta powinna mieć co najmniej 60 lat, mężczyzna co najmniej 65 lat; do dnia śmierci małżonka pozostawać



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

z nim we wspólności małżeńskiej, nie być obecnie w związku małżeńskim oraz nabyć prawo do renty rodzinnej po zmarłym małżonku nie wcześniej niż w dniu ukończenia 55 lat (kobiety) i 60 lat (mężczyźni). Niespełnienie choćby jednego z warunków wymienionych w przepisach, oznacza brak prawa do świadczenia. Gdy wysokość przynajmniej jednego ze świadczeń będzie równa kwocie limitu, czyli 3-krotności kwoty najniższej emerytury lub ją przekroczy, świadczenie też nie przysługuje. JJ

PODPOWIADAMY

UOKIK: KARY DLA BANKÓW ZA WAKACJE KREDYTOWE

Od sierpnia 2022 r. do końca 2024 r. konsumenci mogli skorzystać z tzw. wakacji kredytowych, czyli zawieszenia spłaty maksymalnie 12 rat kredytu hipotecznego. Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów monitorował to, w jaki sposób banki wywiązują się z ustawowych obowiązków. W ramach 17 postępowań wyjaśniających analizował, jak instytucje finansowe wdrażają wakacje kredytowe. W wyniku działań UOKiK-u większość banków zmieniła praktyki niekorzystne dla konsumentów lub utrudniające ko-

rzystanie z wakacji kredytowych. Kilku bankom postawiono zarzuty, a już finalizowane jest postępowanie wobec banków z grupy Pekao: Banku Polska Kasa Opieki SA i Pekao Bank Hipoteczny SA, które stosowały niezgodny z ustawą proceder. Z jednej strony skracali okres zawieszenia spłaty kredytu, z drugiej nieproporcjonalnie wydłużali okres kredytowania. Za niezgodne z ustawą realizowanie wniosków klientów o wakacje kredytowe, Tomasz Chrósty, prezes UOKiK-u, nałożył na oba banki kary w łącznej wysokości ok. 119 mln zł. Banki mogą się teraz odwołać do sądu. JJ

OPINIE CZYTELNIKÓW

KLIENT NIE WIE, ILE PŁACI ZA TOWAR W PROMOCJI

Przeczytałam niedawno, że jedna z popularnych sieci handlowych została ukarana wysoką grzywną za wprowadzanie klientów w błąd podczas promocji. Odnoszę wrażenie, że w te promocje jest wpisany celowy zamiar manipulowania konsumentami. Ostatnio kupowałam sklepie tej sieci papierowe ręczniki. Na regale, gdzie były zgromadzone, umieszczono dwie informacje o promocjach: gdy kupuje się dwa opakowania ręczników, płaci się za nie po 3,99 zł sztuka. W drugiej promocji – gdy

kupuje się 3 opakowania – to jedno opakowanie jest gratis, ale nie ma ceny, ile płaci się wtedy za jedno opakowanie. Konia z rękodem temu, kto policzy, po ile jest wówczas jedna paczka ręczników. Błędna jest odpowiedź, że w przypadku kupna trzech opakowań, jedno kosztuje 3,99 zł. Mamy tu do czynienia z arytmetyką, której nikt nas nie uczył w szkole.

Czytelniczka z Katowic

OD REDAKCJI:

Czytelniczka powołuje się na karę 160 mln zł nałożoną przez UOKiK za akcję antynflacyjną „Tarcza Biedronki”.

WARTO WIEDZIEĆ

Kwota świadczenia wspierającego zależy od procentu renty socjalnej: od 40 do 220 proc. Obecnie wynosi od ok. 752 zł do 4134 zł, ale system rozszerza się na osoby z niższą liczbą punktów – w 2025 r. było od 78 pkt, od 2026 r. jest od 70 pkt. JJ

DZWOŃ I PISZ

Jeżeli mają Państwo problem lub chcą się podzielić opinią, proszę dzwonić dziś w godz. 12-15 pod numer: 32 634 21 50 lub pisać na adres: Redakcja Dziennika Zachodniego, Media Centrum, ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec.

Można także kontaktować się z nami za pomocą e-maili: redakcja@dz.com.pl lub j.jenczelewska@dz.com.pl

Jadwiga Jenczelewska



FOT. AREK GOLA

WAŻNE TERMINY POMOC PIENIĘŻNA DLA OSÓB Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIAMI

Świadczenie wspierające niezależne od dochodów

Jadwiga Jenczelewska
Katowice

Świadczenie wspierające to funkcjonująca od 2024 r. pomoc finansowa, o którą mogą się ubiegać osoby z niepełnosprawnościami, gdy ukończą 18. rok życia, a przysługuje ona bez względu na dochody.

W świadczeniu wspierającym nie ma znaczenia kryterium dochodowe, a na dodatek jest przyznawane niezależnie od innych form wsparcia dla osób z niepełnosprawnościami. Prawo do niego uzależnione jest bowiem od uzyskania decyzji ustalającej poziom potrzeby wsparcia na poziomie od 70 do 100 punktów.

Wniosek można złożyć wyłącznie elektronicznie

Wniosek o wydanie takiej decyzji należy złożyć w wojewódzkim zespole do spraw orzekania o niepełnosprawności, w skrócie WZON. W Katowicach mieści się on przy ul. Powstańców 41A, tel. 32 20 77 813 (wzon.katowice@katowice.uw.gov.pl).

Osoby, które mają już decyzję tego zespołu i otrzymały co najmniej 70 punktów, mogą już od grudnia składać w ZUS-ie wnioski o świadczenie wspierające. Ale muszą to zrobić wyłącznie elektronicznie poprzez:

- PUE/eZUS,
- portal Emp@tia
- bankowość elektroniczną.

Termin jest tu bardzo ważny, bo jeśli wniosek trafi w lutym, wypłata rozpocznie się od lutego, a świadczenie za styczeń po prostu przepadnie.

Przypomnijmy, że ta forma pomocy finansowej jest przeznaczona na częściowe pokrycie kosztów związanych z zaspokojeniem szczególnych potrzeb życiowych osób z niepełnosprawnościami.

Pierwsze kroki nie do ZUS-u, ale do WZON-u

Osoby zainteresowane tym świadczeniem i ich opiekunowie powinni pamiętać, że można się o nie ubiegać w dowolnym momencie, jednak należy zachować odpowiednią kolejność przy skład-



FOT. MATERIAŁY PRASOWE/ZUS RYBNIK

ZUS rozpatruje wnioski o świadczenie wspierające tylko po decyzji wojewódzkiego zespołu ds. orzekania o niepełnosprawności, bo to jest podstawa do ustalenia prawa do świadczenia

daniu wniosku o przyznanie wsparcia.

– By je uzyskać, pierwsze kroki należy skierować do wojewódzkiego zespołu ds. orzekania o niepełnosprawności. Tam składa się wniosek o wydanie decyzji ustalającej poziom potrzeby wsparcia i dopiero po otrzymaniu decyzji WZON-u, można złożyć wniosek do ZUS-u o przyznanie świadczenia – informuje Beata Kopczyńska, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS-u w województwie śląskim.

Jak podkreśla rzeczniczka, ZUS rozpatruje wnioski wyłącznie w oparciu o tę decyzję wojewódzkiego zespołu ds. orzekania o niepełnosprawności, która stanowi podstawę do ustalenia prawa do świadczenia. Co istotne, nie ma obowiązku dołączania

decyzji do wniosku – wystarczy podać jej numer.

Co trzeba wiedzieć o ważnych terminach

Wniosek o świadczenie – wyłącznie w formie elektronicznej – można złożyć samodzielnie lub skorzystać z bezpłatnej pomocy pracowników ZUS-u, którzy pomogą wypełnić formularz.

Wnioskodawca ma 3 miesiące na złożenie dokumentów w ZUS-ie, licząc od dnia, w którym decyzja WZON-u stała się ostateczna, lub od dnia, w którym została utrzymana przez sąd w wyniku odwołania. Jeśli osoba z niepełnosprawnością złoży wniosek w ZUS-ie w ciągu 3 miesięcy, świadczenie zostanie przyznane z wyrównaniem od dnia, od którego WZON przyznał uprawniającą liczbę punktów.

– Jeśli 3-miesięczny termin już minął, a prawo do świadczenia przysługuje od 1 stycznia 2026 r., bo osoby te mają 70 punktów i więcej w decyzji WZON-u, to najlepiej złożyć wniosek w grudniu lub najpóźniej do końca stycznia. Gdy trafi do ZUS-u dopiero

w lutym, wypłata rozpocznie się od lutego, a pieniądze za styczeń przepadną. Dlatego przypomniemy o tych terminach – wyjaśnia Beata Kopczyńska.

Jaka punktacja i jaka kwota świadczenia

Świadczenie wspierające jest przyznawane w zależności od liczby punktów podanych w decyzji WZON-u. W 2024 r. przysługiwało osobom, które uzyskały od 87 do 100 pkt; w 2025 r. – od 78 do 100 pkt; w 2026 r. – od 70 do 100 pkt. Jest to od 40 proc. do 220 proc. renty socjalnej, czyli obecnie od 752 zł do 4134 zł miesięcznie – w zależności od ustalonego przez WZON poziomu potrzeby wsparcia. Kwoty te podlegają corocznej waloryzacji wraz ze zmianą wysokości renty socjalnej.

Świadczenie przysługuje niezależnie od wysokości osiąganego dochodu i bez względu na to, czy osoba z niepełnosprawnością pobiera inne świadczenia z ZUS-u, np. rentę socjalną, emeryturę, rentę z tytułu niezdolności do pracy, rodzicielskie świadczenie uzupełniające lub inne. ©@

Radosław Sikorski wicepremier, szef MSZ

Prezydent Zełenski z wizytą w Polsce. Padły ważne słowa

M. Koziestański, A. Jaros
Warszawa

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski przebywał w piątek w Warszawie. Spotkał się z najważniejszymi przedstawicielami polskich władz.

Prezydent Ukrainy spotkał się z prezydentem Karolem Nawrockim oraz marszałkami Sejmu i Senatu - Włodzimierzem Czarzastym i Małgorzatą Kidawą-Błońską oraz premierem Donaldem Tuskiem.

Po spotkaniu z prezydentem Nawrockim Żelenski zadeklarował m.in. gotowość do przyspieszenia ekshumacji na Wołyniu oraz konsultacje w sprawie obrony przeciwdronowej.

O godz. 16 w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów odbyła się rozmowa w cztery oczy prezy-

denta Zelenskiego i premiera Tuska. Przed rozmowami szef polskiego rządu przypomniiał, że Ukraina otrzyma 90 mld euro pożyczki z Unii Europejskiej na kolejne dwa lata. Jak podkreślił, środki te mają zostać spłacone dopiero po uzyskaniu przez Ukrainę reparacji od Rosji.

- To agresor musi zapłacić za wszystko, za wszystkie straty - zaznaczył Donald Tusk.

Donald Tusk podczas spotkania wyraził swoje uznanie dla Zełńskiego, mówiąc mu, że jest „bohaterem nie tylko na Ukrainie, ale też i w Polsce”. „Również traktujemy cię jak bohatera (...). Twoja walka jest naszą wspólną walką” – podkreślił premier i dodał z uśmiechem, że wie, co mówi.

Prezydent Ukrainy natomiast stwierdził, że „najbardziej przerażające dla Rosji jest to, że jesteśmy razem”. „Oni na pewno nie



CELESTIAL

Tusk i Zełenski spotkali się w Warszawie. Wśród tematów były wsparcie UE i odpowiedzialność Rosji za wojnę

są w stanie pokonać nas obu” – skwitował.

Podziękował Polskę za wsparcie, które udziela Ukrainie od początku wojny. Podkreślał również znaczenie decyzji podjętej w czwartek przez europejskich liderów w trakcie szczytu

Unii Europejskiej - o udzieleniu Ukrainie wsparcia w formie pożyczki w wysokości 90 mld euro na kolejne dwa lata.

- Wzmacniacie Ukrainę, naszych żołnierzy i cywilów. Myślę, że Europa wykazała się przywództwem i jest to niezmiernie

ważne - powiedział Zełenski. - Jest to bardzo mocna, silna pozycja. Dziękuję za to, że popieraliście nas - dodał.

Politycy nie uniknęli trudnych tematów. Premier: nie wszyscy Ukraińcy doceniają nasze wysiłki

Tusk zaznaczył, że Polska i Ukraina są sojusznikami. - Wspieramy Ukrainę z całych sił - podkreślił, wskazując, że Polska oraz Polacy wykonali „olbrzymie wysiłki” w celu obrony wspólnego interesu - niepodległości obu państw.

Zaznaczył jednocześnie, że Polacy i Ukraińcy „muszą wobec siebie wykazać maksimum zrozumienia i cierpliwości”.

– Czasami mamy poczucie w Polsce, że nie wszyscy Ukraińcy doceniają nasze wysiłki. Czasami Ukraińcy mają poczucie, że u nas nastroje stały się trochę mniej proukraińskie. Tak, to

wszystko prawda. My mamy sobie bardzo dużo do wyjaśnienia i z przeszłości. Musimy mieć wobec siebie bardzo dużo cierpliwości i zrozumienia - powiedział polski premier.

Dodał, że „musimy mądrze myśleć o naszej wspólnej przyszłości, ale to musi być oparte na wzajemnym szacunku i na wzajemnej przyjaźni”. - Wszystko da się wyjaśnić, każdy ma tu swoją robotę do wykonania, ale nikt nie może zakwestionować tego wielkiego wspólnego interesu dwóch dumnych narodów - powiedział Tusk.

Spotkanie premiera z prezydentem Ukrainy stało wcześniej pod znakiem zapytania, ponieważ Donald Tusk reprezentował Polskę na unijnym szczycie w Brukseli. Obrady miały być kontynuowane kolejnego dnia, jednak zakończyły się w nocy.

PAP

AUTOREKLAMA

0011453919

W sobotę

27
grudnia

W „**Dzienniku Zachodnim**”
znajdziesz **Karty**

To pomocne narzędzie, które może ułatwić rodzicom rozmowę z dziećmi na trudne tematy

Każda z kart zawiera:

- inspirujące pytanie
- krótki komentarz eksperta
- oraz wskazówkę, jak zacząć rozmowę

Zbuduj bliskość ze swoim dzieckiem z Kartami **Bez Tabu!**

bez ABÚ

PARTNER WYDANIA

SE~~X~~ED
PL



Zelenski codziennie rozmawia z Jermakiem, choć nie jest już szefem biura

Grzegorz Kuczyński
Ukraina

Prezydent Ukrainy pomimo zwolnienia szefa swojego biura Andrieja Jermaka nadal codziennie się z nim komunikuje. Wciąż nie wiadomo, kto miałby zostać nowym szefem biura.

„Jermak nigdzie nie zniknął. Po prostu nie siedzi już w biurze i nie kieruje procesami w trybie 24/7. Ale jest stale dostępny pod telefonem, a wieczorami przebywa w domu prezydenta za ogrodzeniem w Koncza-Zaspie” – pisze dziennikarka Inna Wedemerkowa.

Zelenski zwolnił Jermaka pod koniec listopada, w dniu, w którym przeszukano mieszkanie szefa prezydenckiego biura

w związku z głośną sprawą korupcyjną w państwowej spółce Enerhoatom. Prezydent wymienił kilku kandydatów na zwolnione stanowisko, ale do tej pory nie wybrał nowego szefa swojego biura. Jak pisze ukraiński portal Dzerkało Tyżnia, wielu kandydatów z listy już odpadło, a sam Zelenski w rzeczywistości dąży do zachowania systemu władzy, który zbudował dla niego Jermak. Według Wedemerkowej prezydent będzie próbował rozmyć rzeczywistą rolę szefa swojego biura.

Źródła dziennikarzy podają, że Zelenski jest gotowy bezpośrednio zarządzać swoim biurem, „pozostawiając mu wyłącznie funkcje techniczne i przenosząc blok analityczny między istniejącą strukturą, w tym aparat Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony”.



Zelenski zwolnił Jermaka pod koniec listopada, w dniu przeszukania mieszkania w związku ze sprawą korupcyjną

Tureckie śledztwo w sprawie rosyjskiego drona

Grzegorz Kuczyński
Turcja

Tureckie siły bezpieczeństwa wszczęły kompleksowe śledztwo po wykryciu rosyjskiego drona zwiadowczego Orkan-10. To kolejny w ostatnim czasie incydent z udziałem drona w Turcji.

Do zdarzenia doszło w okolicy wsi Çubuklubala w rejonie Izmit, gdzie mieszkańcy zauważyli drona na polu i natychmiast powiadomili władze. Oddziały żandarmerii szybko otoczyły teren, ograniczając dostęp do obiektu ze względów bezpieczeństwa.

Podczas wstępnych oględzin specjaliści stwierdzili, że korpus urządzenia pozostał nienaruszony. Obecnie śledztwo próbuje ustalić, czy bezzałogowy statek powietrzny został zestrzelony, czy doszło do awarii technicznej,

czy też urządzenie wykonało awaryjne lądowanie.

Znaleziony dron został przewieziony do strzeżonego magazynu w celu przeprowadzenia szczegółowej analizy technicznej i kryminalistycznej. Eksperti zbadają systemy przechowywania danych drona, jego kamery pokładowe i sprzęt łącznościowy.

To odkrycie było już drugim poważnym incydentem w przestrzeni powietrznej Turcji w ciągu tygodnia. Wcześniej tureckie myśliwce F-16 przechwyciły i zniszczyły niezidentyfikowanego drona na niebie nad prowincją Çankırı po tym, jak zignorował on serie ostrzeżeń.

Chociaż urzędnicy nie łączą jeszcze tych dwóch przypadków, dochodzenia są koordynowane na najwyższym szczeblu z udziałem Ministerstwa Obrony, Narodowej Organizacji Wywiadowej i organów ścigania.

Nowe akta Epsteina: cenzura, dużo Clintona i mało Trumpa

Grzegorz Kuczyński
USA

Departament Sprawiedliwości Stanów Zjednoczonych opublikował w piątek nowy zbiór dokumentów dotyczących śledztwa w sprawie zmarłego finansisty i skazanego przestępcy seksualnego Jeffreya Epsteina.

Przed ujawnieniem dokumentów pojawiało się ważne pytanie: w jakim stopniu Trump będzie w nich obecny? On i Epstein byli przyjaciółmi i często spotykali się w latach 90. XX w. i na początku XXI w. Trump twierdzi, że pokłócili się w połowie pierwszej dekady obecnego wieku, przed pierwszym skazaniem Epsteina w 2008 roku.

W piątek opublikowano setki tysięcy stron dokumentów rządowych, w których nie ma prawie żadnych wzmianek o Trumpie. Departament Sprawiedliwości poinformował jednak, że w ciągu najbliższych dwóch tygodni opublikowane zostaną kolejne dokumenty.

Wstępna analiza dokumentów przeprowadzona przez agencję Reuters wykazała, że w dokumentach znajduje się niewiele zdjęć Trumpa i niewiele wzmianek o nim. Znalaziono jedno zdjęcie Epsteina trzymającego czek z nazwiskiem Trumpa oraz inne zdjęcie wykonane w rezydencji Epsteina na Manhattanie, na którym widać egzemplarz książki Trumpa z 1997



Administracja Trumpa znajduje się pod presją, by ujawnić wszystkie akta Epsteina

r. pt. „Trump: The Art of the Comeback” schowany w regale.

Nazwisko Trumpa pojawiło się na listach pasażerów prywatnego samolotu Epsteina, które znalazły się w pierwszej partii materiałów opublikowanych przez Departament Sprawiedliwości w lutym. Trump i kilku członków jego rodziny figuruje również w książce kontaktów Epsteina, która została upubliczniona podczas procesu Ghislaine Maxwell w 2021 r. Trump często zaprzeczał, jakoby dopuścił się

Departament Sprawiedliwości poinformował, że w ciągu najbliższych dwóch tygodni opublikowane zostaną kolejne dokumenty

jakichkolwiek wykroczeń w związku z Epsteinem lub miał wiedzę o jego przestępstwach, kiedy obaj spotykali się towarzysko na Florydzie.

Dokumenty zawierały szereg wzmianek i zdjęć byłego prezydenta demokratów Billa Clintona. Było tam kilka zdjęć Clintona, w tym jedno, na którym widnieje on w basenie wraz z Maxwell i nieznaną osobą. Inne zdjęcia przedstawiały Clintona w jacuzzi, a kolejne – młodą kobietę siedzącą na podłokietniku jego fotela z ramieniem owiniętym wokół jego ramion, z zamazaną twarzą. Czwarte zdjęcie przedstawiało obraz Clintona w niebieskiej sukience wiszący w nowojorskim domu Epsteina.

Ujawnienie zdjęć Clintona może być sprzeczne z polityką Departamentu Sprawiedliwości,

który nie ujawnia materiałów związanych z trwającymi dochodzeniami. Trump, republikanin, nakazał Departamentowi Sprawiedliwości zbadać powiązań Clintona z Epsteinem, co krytycy uznali za próbę odwrócenia uwagi od jego własnych relacji z Epsteinem. Clinton zaprzeczył, jakoby wiedział o przestępstwach Epsteina, kiedy obaj spędzali razem czas i podróżowali, i powiedział, że żałuje, iż kiedykolwiek spotkał Epsteina.

Zastępca prokuratora generalnego Todd Blanche poinformował Kongres na piśmie, że departament zidentyfikował ponad 1200 ofiar Epsteina i członków ich rodzin podczas „wyczerpującej analizy” dokumentów. Jednym z dokumentów była lista masażystek Epsteina, zawierająca 254 nazwiska. Wszystkie nazwiska zostały ocenzone.

Blanche powiedział, że dokumenty opublikowane w piątek obejmowały m.in. akta FBI z dochodzeń prowadzonych w latach 2018 i 2006 w sprawie Epsteina oraz dochodzenia w sprawie jego śmierci w 2019 roku. Wiele dokumentów ujawnionych przez Departament Sprawiedliwości zostało mocno ocenzurowanych. Jeden z ocenzurowanych plików, 119-stronicowy dokument, który wydawał się zawierać zeznania wielkiej ławy przysięgłych, został całkowicie zamazany. Trzy kolejne dokumenty, każdy liczący 100 stron, zostały całkowicie ocenzurowane.

Amerykanie zajęli kolejny tankowiec na Morzu Karaibskim. Wenezuela: to kradzież i porwanie

Grzegorz Kuczyński
Ukraina

To już drugi taki przypadek w tym miesiącu. Prezydent Donald Trump ogłosił, że nakazuje „blokadę” tankowców objętych sankcjami, które wpływają do Wenezueli i z niej wypływają

„Te działania nie pozostaną bezkarne” – stwierdzono w oświadczeniu rządu Wenezueli, dodając, że zamierza on złożyć skargę do Rady Bezpieczeństwa ONZ oraz „innych agencji wielostronnych i rządów świata”.

Operacja została przeprowadzona przez Straż Przybrzeżną Stanów Zjednoczonych, podobnie jak operacja przeprowadzona na początku tego miesiąca. Statek został zatrzymany przez wyspecjalizowaną jednostkę taktyczną, gdy znajdował się na wodach międzynarodowych.



Zajęty przez USA tankowiec Centuries

wał się na wodach międzynarodowych.

Sekretarz Departamentu Bezpieczeństwa Krajowego Kristi Noem, której departament nadzoruje Straż Przybrzeżną, opublikowała na X siedmiominutowe wideo z operacji, na którym

widać amerykańskie helikoptery lądujące na pokładzie statku z napisem Centuries na burcie.

Centuries to statek pływający pod banderą Panamy, ale według danych BBC Verify w ciągu ostatnich pięciu lat pływał również pod banderą amerykańskiej Libarii. Nie figuruje on na liście statków objętych sankcjami przez Departament Skarbu USA.

„Stany Zjednoczone będą nadal ścigać nielegalny transport ropy objętej sankcjami, która jest wykorzystywana do finansowania terroryzmu narkotykowego w regionie” – napisała Noem, dodając: „Znajdziemy was i powstrzymamy”.

W ostatnich tygodniach Stany Zjednoczone wzmocniły swoją obecność wojskową na Morzu Karaibskim i przeprowadziły śmiertelne ataki na łodzie podejrzane o przemyt narkotyków z Wenezueli, w wyniku

których zginęło około 100 osób. Stany Zjednoczone nie przedstawiały żadnych publicznych dowodów na to, że statek te przewoził narkotyki, a wojsko znalazło się pod coraz większą kontrolą Kongresu w związku z tymi atakami.

Stany Zjednoczone oskarżyły prezydenta Wenezueli Nicolasa Maduro o kierowanie organizacją terrorystyczną o nazwie Cartel de los Soles, czemu ten zaprzecza. Administracja Trumpa oskarża go i tę grupę o wykorzystywanie „skradzionej” ropy do „finansowania siebie, terroryzmu narkotykowego, handlu ludźmi, morderstw i porwań”.

W piątkowym wywiadzie telefonicznym dla NBC News prezydent USA Donald Trumpa powiedział, że nie wyklucza możliwości wojny z Wenezuelą. Trump dodał, że nastąpią kolejne przejęcia tankowców. PAP

W każdej szopce obowiązkowo znajdują się mały Jezus, Maria oraz Józef. Do tego Trzej Mędrcy z darami, pasterze i aniołowie grający na trąbach. Nierzadko elementami szopki są także zwierzęta: wół, osioł i owce. Nad całością symbolicznie góruje Gwiazda Betlejemska.

„Był wół i osioł”

Przenieśmy się do Greccio sprzed 800 lat. Bł. brat Tomasz z Celano, pierwszy biograf św. Franciszka, zapisał: „Noc stała się widna jak dzień, rozkoszna dla ludzi i zwierząt. Przybyli rzesze ludzi, ciesząc się w nowy sposób z nowej tajemnicy. Głosy rozchodziły się po lesie, a skały odpowiadały echem na radosne okrzyki. Bracia spieszyli, oddając Panu należne chwalby, a cała noc rozbrzmiewała okrzykami wesela. Święty Boży stał przed żłóbkiem, pełen westchnień, przejęty czcią i ogarnięty przedziwną radością. Ponad żłóbkiem kapłan odprawiał uroczystą Mszę świętą, doznając nowej pociechy.

Święty Boży ubiera się w szaty diakońskie, był bowiem diakonem, i donośnym głosem śpiewa świętą Ewangelię. A jego głos mocny i słodki, głos jasny i dźwięczny, wszystkich zaprasza do najwyższych nagród. Potem głosi kazanie do stojącego wokół ludu, słodko przemawiając o narodzeniu ubogiego Króla i małym miasteczku Betlejem”.

Jak wyglądała pierwsza szopka? Na freskach, które powstały później, wygląda całkiem jak dzisiejsza, ale z opisu br. Celano wynika, że była wyjątkowo skromna. „Był wół i osioł, dwie żywe istoty, a w żłóbku św. Franciszek położył figurkę Pana Jezusa”. To zresztą logiczne – św. Franciszek podpatrzył ten sposób naczynnej ewangelizacji w obnośnych i wędrownych teatrzykach kukielkowych, które przemierzając bezdroża Lacjum, z konieczności były skromne, wręcz symboliczne.

Jezus miał ciało

Jak lud przyjął religijny eksperyment św. Franciszka? „Pełen cnotliwy mąż miał dziwne widzenie. Widział w żłóbku leżące dzieciątko, bez życia, ale kiedy Święty Boży zbliżył się doń, ono jakby ożyło i zbudziło się ze snu. To widzenie nie jest nieodpowiednie, gdyż w wielu sercach dziecię Jezus zostało zapomniane. Dopiero Jego łaska, za pośrednictwem sługi świętego Franciszka, sprawiła, że zostało w nich wskrzeszone i utrwalone w kochającej pamięci” – notował br. Celano.

W powyższym doszukać się można religijnych sporów epoki średniowiecza. W czasach św. Franciszka katarzy i im



Fresk przedstawiający pierwszą szopkę przygotowaną przez św. Franciszka w Greccio

KRÓTKA HISTORIA SZOPKI NA BOŻE NARODZENIE

Przedstawienia narodzin Jezusa w formie szopki narodziły się dość późno – dopiero w średniowieczu. Pierwszą taką scenę zaaranżował św. Franciszek w 1223 roku

Mariusz Grabowski

podobni negowali to, że Jezus narodzony z Dziewicy na ziemi miał rzeczywiste fizyczne ciało. Tak samo negowali rzeczywistość obecności Jezusa w „Ciele” Eucharystycznym, który rodzi się co dzień na ołtarzu.

W Greccio św. Franciszek nie tylko wymyślił nowy sposób ewangelizacji w formie teatru jasełkowego, ale dał niejako wyraz swojej wierze w człowieczeństwo Jezusa. Ponadto pokazał, że ten, który narodził się w Betlejem, ponow-

nie – jak uczy doktryna – rodzi się podczas każdej Mszy św.

Szopka z Neapolu

Historycy Kościoła dowodzą, że misteria Bożego Narodzenia były znane już w X w. we Francji, Szwajcarii, Niemczech, Belgii i Północnej Italii. Taką szopką była np. szopka neapolitańska, która stanęła po raz pierwszy pod koniec XIII w. w kościele Santa del Presepe. Szopki w Neapolu wykonuje się do dziś z malowanej terakoty,

rzadziej z koralu lub muszli morskich. Scenerią jest architektura miasta bądź krajobraz jego okolic.

Swoistą nowością było jednak połączenie misteriów bożonarodzeniowych (jasełek) z celebracją Mszy św. (pasterka). Owe misteria nie posiadały jeszcze fabuły o wyrażeniu zaznaczonych związków przyczynowo-skutkowych. Powiązania pomiędzy poszczególnymi scenami miały zazwyczaj charakter symboliczny i alegoryczny, odsłaniając

głębszy, duchowy sens zjawisk. Akcja rozgrywała się najczęściej symultanicznie.

Franciszkanie przenieśli te na poły teatralne, na poły religijne zwyczaje także do Polski i to już kilkanaście lat po śmierci Świętego z Asyżu. Szopki w kościołach oo. Franciszkanów do dziś zajmują centralne miejsce, czyli budowane są w głównym ołtarzu. Na ich tle odprawiana jest Eucharystia – w taki symboliczny sposób oo. franciszkanie nadal wskazują na połączenie Bożego Narodzenia z tajemnicą Eucharystii.

„Kolęda, kolęda”

Szopki zdobyły na terenach Polski zadziwiającą popularność. Tematykę przedstawień opartych na wydarzeniach religijnych wzbogacono z czasem o sceny o świeckim charakterze. Do widowisk wprowadzano wątki patriotyczne i scenki rodzajowe o charakterze satyrycznym, co przyciągało rzesze hałaśliwej publiki, na bieżąco komentującej oglądane wydarzenia. Już Jędrzej Kitowicz, XVIII-wieczny historyk i pamiętnikarz, utyskiwał na żywe reakcje publiczności na przedstawiane historie oraz zamieszki wywołane drażliwymi tematami poruszonymi w teatrzykach.

Z czasem szopki zamieniły się w całkiem świecką, ludową zabawę. Gapię komentowali, kłócili się, jedli, nierzadko śpiewali własne komponowane ad hoc piosenki, jak choćby tę, odnotowaną przez kronikarza:

„Zabił Maciuś wieprzka,
a my o tem wiemy;
Nie pójdziemy nigdzie,
aż kielbaskę zjemy.
Kielbaska na różnię,
śpiewajmy pobożnie:
Hej kolęda, kolęda!”

Właśnie z powodu owej „zbyt żywiołowej publiczności” w 1738 r. Kościół zakazał urządzania szopek w kościołach. Biskupi zezwolili jedynie na montowanie szopek statycznych. Zakaz doprowadził do zaniku wcześniejszych misteriów kościelnych o Bożym Narodzeniu, a jednocześnie przyczynił się do powstania oryginalnych widowisk ludowych.

W pierwszej połowie XIX w. szopki kukielkowe szczególnie zadomowiły się w Krakowie. Znano je również w Warszawie właśnie pod nazwą „szopki krakowskiej”. Odgrywanie scen z użyciem kukielek w przenośnych szopkach było powszechne na terenach Polski w zaborze rosyjskim i austriackim, w szopkach śląskich figury w szopce osadzone były na specjalnej tarczy, obracanej za pomocą korby.

Okiem widza

W pierwszym tomie „Tygodnika Ilustrowanego” z 1860 r. (str. 115) Wacław Szymanowski, pisarz, a ówczesnie właściciel i redaktor „Kurjera Warszawskiego”, popełnił artykuł o szopce polskiej. Zacytujmy:

„Była więc osóbką Pana Jezusa, a na boku Marja i Józef, stojący przy kolebce, w postaci nachylonej, afekt natężonego kochania i podziwienia wyrażającej. W górze szopki, pod dachem i nad dachem, aniołowie unoszący się na skrzydłach, jakoby śpiewający »Gloria in excelsis Deo«. Toż dopiero w niejakiej odległości jednego od drugiego, pasterze padający na kolana przed narodzoną Dzieciną, ofiarujący mu dary swoje, ten baranka, ów kózkę; dalej za szopą po obu stronach pastuszkowie, wieśniacy, jedni pasący trzody owiec i bydła, inni śpiący, inni do szopy spieszący, dźwigając na ramionach barany, kozły, między którymi osóbką rozmaity stan ludzki i ich zabawy wyrażają: panów w karetach jadących, szlachtę i mieszczan pieszo idących, chłopów na targ wiozących drwa, zboże, siano, prowadzących woły, orzących pługami, sprzedających chleby, niewiasty dojące krowy, Żydów różne towary do sprzedania na rękę trzymających, i tym podobne akcje ludzkie”.

Szopki żywe i... dziwne

Historia szopek bożonarodzeniowych ewoluuje. W latach 80. w Polsce popularne były szopki polityczne. Czasem wiązało się to z represjami ze strony komunistycznych władz. Na przykład za projekt szopki wystawionej w kościele oo. Jezuitów w Kaliszu w Boże Narodzenie 1981 r. (i komentarz do niego, odczytywany publicznie) o. Stefan Dzierżek został skazany na rok więzienia w zawieszeniu na 3 lata. Według władz PRL jego dzieło mogło wywołać – jak głosił akt oskarżenia – „społecznie szkodliwe emocje i wrogie nastroje”.

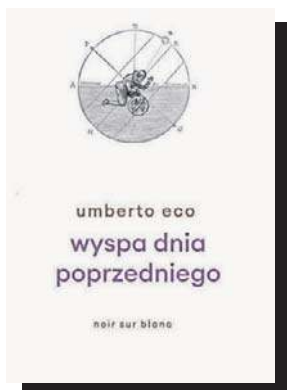
Obecnie coraz popularniejsze są tzw. żywe szopki, z udziałem zwierząt. Taką od lat można oglądać na terenie dawnego klasztoru oo. Kamedułów na warszawskich Bielanach. Szopka nawiązuje do tradycyjnej rzeźby podhalańskiej (drewnianą stajenkę i figurki ofiarował klasztorowi Józef Wilkoń), zaś dodatkową atrakcją są żywe osiołki.

Co ciekawe, do religijnej tradycji szopek nawiązują też inscenizacje artystyczne, które budzą pytanie o cele, które im przysweciają. W listopadzie tego roku na Grand Place w Brukseli ustawiono taką właśnie „szopkę”. Postacie zostały „wymodelowane” z... tandetnych tkanin, pozszywanych metodą patchworkową, żadna nie ma twarzy. Według twórców szopki miała to być „inkluzywna instalacja przedstawiająca ludzi o wszystkich kolorach skóry, tak żeby każdy mógł się w szopce odnaleźć”. „To już nie jest betlejemka stajenka, ale jakiś niejasny, niezrozumiały symbol, który nie przekazuje sobą Bożej tajemnicy” – skomentował to portal katolicki „Tribune Chrétienne”.



NIEZBĘDNIK CZYTELNICZY

poleca
Mariusz Grabowski



Geografia, hydrografia, chronologia i Luneta Arystotelesa

„Wyspę dnia poprzedniego”, trzecią powieść Umberto Eco (1932-2016), wydano w 1994 r. w mediolańskim wydawnictwie „Bompiani”. Minęło 30 lat, ale trudności w jej recepcji wcale nie zniknęły.

Tylko dla wtajemniczonych

Człowiek słyszy nazwisko „Eco” i od razu kojarzy: liberalny intelektualista, pisarz, filozof, bibliofil, mediewista. Do tego autor esejów, bajek dla dzieci i literackich facecji, przez lata cierpliwie czekający w kolejce do Nobla. Bardziej zorientowani dodadzą: ateista, ale nie wojujący, i semiolog, czyli ktoś, kto ze zrozumieniem czyta Wittgensteina i Carnapa.

O ile jego „Imię róży” i „Wahadło Foucaulta” publika tyknęła w miarę strawnie, to z „Wyspą dnia poprzedniego” był problem: wyrafinowana opowieść o człowieku imieniem Robert, który znalazł się na „granicy czasu i pojmowania”, sprawiła, że powieść uznano za „trudną”. Co w praktyce oznaczało, że nikt jej nie chciał czytać. Owszem, co bardziej wyemancypowane studentki antropologii z Sapienty nosiły ją pod pachą jak skarb, ale co z tego?

Jezuickie koncepty

Ów Robert, szlachcic z Piemontu, trochę żołnierz, trochę luzak, bywałec paryskich salonów, ale też agent Mazarina, a wreszcie podróżnik rozbitek, trafia w sam środek naukowej przygody. Mamy XVII wiek, jednym z problemów poznawczych ludzkości jest ustalenie dokładnego sposobu wyznaczania długości geograficznej.

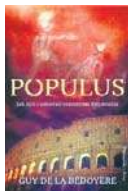
Robert trafia na wielki zagłowiec pełen żywności, narzędzi i dziwacznych artefaktów. Z czasem okazuje się, że statek nie jest pusty – Robert spotyka tam niemieckiego jezuity, na wpół obłąkanego filozofa snującego fantastyczne quasi-naukowe spekulacje.

Eco szyderuje na potęgę

Z zapisków Roberta i z dysput z jezuitą wyłania się niecodzienny obraz barokowej Europy – epoki sporów filozoficznych, intryg politycznych i rywalizacji o kolonie. Całość staje się dla Eco szyderą z niedoskonałości ludzkiego umysłu.

Można powiedzieć, że jak na liberała zachwyconego Fukuyamowskim „końcem historii” Eco niespecjalnie wiernie broni w „Wyspie...” poglądów swojej klasy. To jest w tej powieści najciekawsze, ale najpierw trzeba przebrnąć przez 600 stron gęstego filozoficznego tekstu. Miłej lektury.

Umberto Eco, „Wyspa dnia poprzedniego”, wyd. Noir sur Blanc, Warszawa 2025, cena 79 zł



W sercu rzymskiego imperium

Książka Guy de la Bédoyère’a, oparta na bogatych źródłach historycznych i literackich, przenosi nas w sam serce tętniącego życiem Rzymu u szczytu jego potęgi. Guy de la Bédoyère, „Populus. Jak żyli i umierali starożytni Rzymianie”, wyd. Prószyński i S-ka 2025, cena 99,99 zł



Göring na kozetce u psychiatry

W kinach film, w księgarniach książka Jacka El-Haia – reportaż historyczny, a zarazem psychologiczna podróż w głąb umysłów tych, którzy odpowiadali za niewyobrażalne zbrodnie. Jack El-Hai, „Norymberga”, wyd. Czarne, Wołowiec 2025, cena 59,90 zł



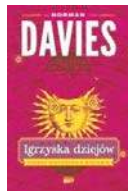
Wypisy z CV Stanisława Jerzego Leca

Kto chce zrozumieć życie i twórczość Stanisława Jerzego Leca, musi udać się na Podole – do Szerszeniowic. Robiąc popas w Wiedniu, Czerniowcach i Tarnopolu. Lidia Końska, „Wycieczka do Szerszeniowic. W stronę Leca”, wyd. Noir sur Blanc, Warszawa 2025, cena 59 zł



Kongres trwa. Ale w tle słychać chichot

„Kongres futurologiczny” to jedna z tych powieści, w których pojawia się Ijon Tichy. A zarazem to ironiczna opowieść Lema o utopijno-antyutopijnej wersji historii przyszłości. Stanisław Lem, „Kongres futurologiczny”, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2025, cena 49,90 zł



Po co ludziom studia nad historią?

Jak odtworzyć minione wydarzenia, nadać im sens i przedstawić w sposób, który angażuje i skłania do refleksji? Na to pytanie odpowiada nam Norman Davies. Norman Davies, „Igrzyska dziejów. Zapasy historyka z historią”, wyd. Znak, Kraków 2025, cena 99,99 zł



O ekspansji obcych ideologii

Paweł Lisicki, naczelny „Do Rzeczy”, szuka odpowiedzi na pytanie: Czy chrześcijańska Europa jest w stanie obronić swoją tożsamość w obliczu postępującej transformacji? Paweł Lisicki, „Dziś i tam. Samozagłada Zachodu”, wyd. Fronda, Warszawa 2025, cena 59 zł



Zaczęło się z gór sto lat temu

Powieść o pierwszych polskich sufrażystkach. W rolach głównych m.in. Narcyza Żmichowska, Zofia Nałkowska, Kazimiera Bujwidowa, Wanda Gertz i Aleksandra Szczerbińska. Dominika Buczak, „Parasolki”, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2025, cena 59,90 zł



Poezja to wyczekiwanie na moment

Zbiór obejmujący 150 wierszy, które Ewa Lipska wybrała z tomików wydanych w latach 1967-2019. „Przygotowanie wyboru wierszy przypomina spacer po antykwariacie” – zauważa autorka we wstępie. Ewa Lipska, „Wielki Wybuch”, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2025, cena 69,90 zł



Nasi na Syberii. Opowieść krzepiąca

To Polacy – zesłańcy, katorżnicy i rzesza śmiałków – zdołali, zmierzli, zbadali i zbudowali całą Syberię. Tak z całą odpowiedzialnością twierdzi Sławomir Koper. Sławomir Koper, „Syberia po polsku. Odkrywcy, biznesmeni, ludzie sukcesu”, wyd. Fronda, Warszawa 2025, cena 69 zł



W Rumunii strasznie dużo Cyganów

Dwa lata przed wybuchem II wojny światowej Bernard Newman, angielski dżentelmen i szpieg, przepedałował Europę Wschodnią. Co takiego zobaczył i czym się zdziwił? Bernard Newman, „Rowerem na Wschód 1937”, wyd. Znak, Kraków 2025, cena 59,99 zł



Pomyśl o o przyszłości technologii!

„Quo vAldis” Andrzeja Dragana to niezbędnik w każdej rozmowie o sztucznej inteligencji. Według niego zrozumienie podstaw AI jest tak samo ważne, jak kiedyś umiejętność czytania i pisanie. Andrzej Dragan, „Quo vAldis”, wyd. Otwarte, Kraków 2025, cena 59,90 zł



Szybka w wersji polsko-włoskiej

Wyselekcjonowany zbiór 51 wierszy Wisławy Szymborskiej w językach polskim i włoskim. W zestawie m.in. „Nic dwa razy”, „Kot w pustym mieszkaniu” i „Radość pisania”. Wisława Szymborska, „Posłuchaj, jak mi prędko bije twoje serce/ Ascolta come mi batte forte il tuo cuore”, wyd. Znak, Kraków 2025, cena 69,99 zł



Ludwik Węgierski na nowo opisany

Stanisław A. Sroka w nowatorski sposób patrzy na władcę, który na trwałe wpłynął na losy zarówno Węgier, jak i Polski. Pierwszy z 42 portretów polskich władców. Stanisław A. Sroka, „Ludwik Węgierski”, seria: „Poczet władców Polski”, wyd. PIW, Warszawa 2025, cena 89 zł



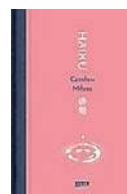
Jak Francis Bacon pokochał złodzieja

Nick Trend, kurator National Gallery, odkrywa przed nami sekrety najśłynniejszych artystek i artystów. W tle dużo golizny, seksu i plotek. Nick Trend, „Sztuka i miłość. Opowieści o namiętnościach, skandalach i obsesjach”, wyd. Znak, Kraków 2025, cena 64,99 zł



Jak wrogowie stają się przyjaciółmi

Yuval Noah Harari, historyk i futurolog, znów udowadnia, że historia nie musi być nudnym zbiorem dat, lecz wciągającą opowieścią pełną intelektualnych zaskoczeń. Yuval Noah Harari, „Niepowstrzymani”, t. 3, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2025, cena 59,90 zł



Japońszczyzna skoncentrowana

Tom z niezwykłą zawartością: najkrótszą formą poetycką na świecie, czyli haiku, w tłumaczeniu Czesława Miłosza. Dla niego haiku było czymś więcej niż poezja – było innym sposobem patrzenia na świat. Czesław Miłosz, „Haiku”, wyd. Znak, Kraków 2025, cena 64,90 zł

Transhumanizm/Mapy pamięci - wystawa zdjęć Bartosza Dominika

Magdalena Nowacka-Goik
Katowice

**Ta wystawa jest historią lu-
dzi, ale częściowo też moją -
mówi Bartosz Dominik
o zdjęciach prezentowanych
w Galerii Architektury kato-
wickiego oddziału SARP-u
przy ulicy Dyrekcyjnej 5.**

Transhumanizm/Mapy pamięci to wystawa będąca połączeniem dwóch projektów. Mam tu ba-
lans i swoiste łączenie sacrum
i profanum, na zasadzie przenika-
nia się, łączenia ludzkich historii
i ciekawej, oryginalnej formy
przetworzenia. Inspiracją do czę-
ści pod hasłem „Transhuma-
nizm” stała się praca dyplomowa
autora. To nowe sacrum wobec
technologicznego profanum jest
cyklem 12 fotografii wielkoforma-
towych (na blachach offseto-
wych) łączących techniki cyfrowe
z analogowym naświetleniem
prac, przy użyciu emulsji fotogra-
ficznej światłoczułej. Jak zwraca
uwagę autor, emulsja światło-
czuła nie jest zalecana do stosowa-
nia na blasze.

- To moja autorska metoda na-
świetlania - przyznaje.

Projekt nawiązuje do filozofii
transhumanizmu, jak również
koncepcji nietscheańskiego nad-
człowieka. „God ist tot” - Bóg nie
żyje, przez co wszelkie resenty-
menty przestają mieć jakiegol-
wiek znaczenie. W miejscu Abso-
lutu pojawia się człowiek techno-
logiczny.

- Za modeła posłużył mój brat,
którego pokazuję w ustawieniach
nawiązujących trochę do ikono-
grafii chrześcijańskiej. Po prze-
tworzeniu, dzięki nieco ekspery-
mentalnej technologii tworzy się
nowy wymiar, nowa ikonografia -
wyjaśnia autor.

Cykl „Mapy pamięci” (stypen-
dium Ministra Kultury i Dziedzic-
twa Narodowego) jest natomiast
próbą rekonstrukcji wspomnień
ludzi, którzy w swoich domach
czcili „święte obrazy”, które przez
lata wytworzyły rodzinne histo-
rie i legendy. Wszystkie historie,

przedstawione w cyklu, autor
przetworzył przez pryzmat siebie
samego.

- Ta wystawa stała się z jednej
strony historią tych ludzi, a z dru-
giej opowieścią o mnie, o mojej re-
lacji z Kościołem, która bardzo dy-
namicznie się zmieniła. Tak po-
wstał swoisty autoportret - mówi
Bartosz Dominik.

Inspiracją stał się obraz - plasti-
kowa ikona Matki Boskiej Często-
chowskiej, która wisiała na ścia-
nie w domu jego dziadków. W
dzieciństwie budził zachwyt,
po latach autor spoglądał na niego
inaczej, dostrzegając „wylewający
się kicz”.

- Tostało się impulsem, ponie-
waż uświadomił sobie, że tego
typu dewocjonalia łączy właśnie
ten aspekt kiczu, naiwności w wy-
razie. Chciałem opowiedzieć
w tym dokumencie fotograficz-
nym, dlaczego te obrazy były (i są
też nadal) tak popularne na Ślą-
sku, jakie mają znaczenie dla ich
właścicieli - mówi fotograf.

Każde zdjęcie niesie ze sobą
swoją historię. Trzy fotografie
świętych przedstawień pochodzą
z domu romskiej rodziny Kwie-
ków. Inna to zdjęcie obrazu, który
doczekał się renowacji - w wyjąt-
kowych okolicznościach.

- Miałem sąsiadkę w Kłobucku,
której mąż przeżył śmierć
kliniczną. Kiedy się ocknął, mó-
wił, że spotkał Jezusa, nakazują-
cego mu wrócić, ponieważ maja-
kieś zadanie. Postanowił wtedy,
że przeprowadzi renowację świę-
tego obrazu, który był w jego ro-
dzinie od pokoleń. Kiedy to zro-
bił, jego stan znowu się pogorszył
i kiedy powieszono obraz, trafił
do szpitala, gdzie zmarł - opo-
wiada Bartosz Dominik.

Wśród zdjęć znajdziemy też
takie, które on znalazł na jar-
marku staroci w Bytomiu. Jego
uwagę zwrócił obraz Matki Bo-
skiej w 3D - en face była Maryja,
z boku - św. Barbara. Kupiec,
który ją wystawiał przyznał, że
wozi ją na sprzedaż od 10 lat i nikt
nie chce jej kupić. Sprzedał ją Bart-
kowi za 10 złotych i również zo-
stała wykorzystana wśród prac.



- Ta wystawa jest historią ludzi, ale częściowo też moją -
mówi Bartosz Dominik o swoich pracach

REKLAMA

0011454639

**TAURON Dystrybucja S.A. Oddział w Będzinie, 42-500 Będzin, ul. Małobądzka 141, zarejestro-
wany w Sądzie Rejonowym dla Krakowa Śródmieścia, XI Wydział Gospodarczy Krajowego
Rejestru Sądowego pod nr KRS 0000073321, numer identyfikacji podatkowej NIP 6110202860,
wysokość kapitału zakładowego 560 450 156,22 zł, wysokość kapitału wpłaconego 560 450
156,22 zł, ogłasza pisemny przetarg ofertowy nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych
środków transportowych i urządzeń:**



Lp.	Marka, model, typ	Rodzaj pojazdu /maszyny / urządzenia	Nr rejestracyjny/fabryczny	Rok produkcji	Przebieg orientacyjny [km]/[mtg]	Cena wywoławcza (zł brutto) w tym 23% VAT
1	Stacja szybkiego łado- wania quick Point 60kW DC-F60	Ładowarka samochodowa	QP-050-1115-060- 128-TRN-VER.1	2015	Nie dotyczy	27 552
2	Ford Focus	osobowy	SBE71602	2013	192022	8 000
3	Fiat Doblo	ciężarowy	SBE80553	2014	137420	9 000
4	Opel Combo	ciężarowy	SBE74253	2013	109003	6 000
5	Opel Corsa	ciężarowy	SBE85728	2014	142873	7 000
6	Ford Transit	ciężarowy	SBEMJ45	2016	237359	24 000
7	Ford Ranger	ciężarowy	SBE63724	2012	197770	25 000
8	Ford Transit	ciężarowy	SBEMJ44	2016	213095	39800
9	Ford Transit	ciężarowy	SBEMJ43	2016	240706	39400
10	Ford Transit	ciężarowy	SBE93859	2015	205403	39000
11	Fiat Doblo	ciężarowy	SBE80552	2014	187537	13800

Ww. pojazdy / urządzenia można oglądać po wcześniejszym umówieniu telefonicznym w godzinach 8.00-13.00 przez 3 kolejne dni robocze, tj.: 7 – 9 stycznia 2026 roku, poz. 2-11 w Dąbrowie Górniczej ul. 11 listopada 24, poz. 1 w Jaworznie ul. Wojska Polskiego 1. Szczegółowe informacje dotyczące przedmiotu sprzedaży można uzyskać dzwoniąc w godz. 8.00 – 13.00 pod numer telefonu: 516 112 140. W przetargu mogą wziąć udział osoby fizyczne, osoby prawne lub jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej, a którym ustawa przyznaje zdolność prawną. Warunkami przystąpienia do przetargu i złożenia oferty jest:

Złożenie pisemnej oferty na formularzu ofertowym do dnia 9 stycznia 2026 r. do godziny 14:00. Ofertę należy dostarczyć osobiście lub przesłać za pośrednictwem ogólnodostępnych usług pocztowych lub kurierskich na adres Tauron Dystrybucja S.A. Oddział w Będzinie, 42-500 Będzin, ul. Małobądzka 141 – Kancelaria ogólna, w zamkniętych kopertach opisanych danymi Oferenta (nadawcy), zaadresowanych na Tauron Dystrybucja S.A. Oddział w Będzinie z dopiskiem na kopercie: **„Oferta kupna pojazdu / urządzenia” Nie otwierać przed 12 stycznia 2026 r., godz. 8:30”**. Oferty doręczone po wyznaczonym terminie lub w miejscu innym niż wyżej podane nie będą brały udziału w postępowaniu z winy Oferenta. Ofertę należy składać na formularzu ofertowym (Formularz ofertowy – Oddział w Będzinie), zamieszczonym na stronie internetowej: www.tauron-dystrybucja.pl (odnośnik: Przetargi ►Pozostałe ogłoszenia). Formularz ofertowy dostępny będzie również u przedstawicieli spółki upoważnionych do prezentacji przedmiotu przetargu.

Oferta powinna być wypisana czytelnie, drukowanymi literami i zawierać:

1. Markę, model, typ pojazdu / maszyny / urządzenia oraz numer rejestracyjny / fabryczny.
2. Wysokość oferowanej ceny brutto za pojazd / urządzenie objęty przetargiem (wypisana cyframi i słownie).
3. Dane Oferenta: imię i nazwisko, adres zamieszkania lub nazwę i siedzibę firmy, PESEL – osoby fizycznej lub NIP w przypadku firm, numer telefonu kontaktowego oraz adres e-mailowy.
4. W przypadku osób prowadzących działalność gospodarczą aktualny wypis z właściwego dla danego podmiotu rejestru.
5. Oświadczenie Oferenta, że zapoznał się z przedmiotem oraz warunkami przetargu i przyjmuje je bez zastrzeżeń.
6. Oświadczenie Oferenta o zapoznaniu się ze stanem faktycznym i prawnym przedmiotu sprzedaży, którego dotyczy oferta.
7. Oświadczenie Oferenta o zapoznaniu się z dokumentem „Klauzula informacyjna Tauron Dystrybucja S.A. dotycząca przetwarzania danych osobowych Oferentów w przetargach dotyczących sprzedaży środków trwałych” znajdującą się pod adresem: <https://www.tauron-dystrybucja.pl/RODO> oraz oświadczenie o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych Oferenta na potrzeby przeprowadzenia pisemnego postępowania przetargowego.
8. Datę sporządzenia oferty i czytelny podpis lub pieczęć imienną z podpisem Oferenta lub osoby uprawnionej do zaciągania zobowiązań w jego imieniu. Jeżeli uprawnienie osoby podpisującej ofertę wynika z innego dokumentu (KRS, pełnomocnictwo, umowa spółki cywilnej), dokument ten powinien zostać dodany do oferty, z tym zastrzeżeniem, iż pełnomocnictwo musi być przedstawione w oryginale.

Oferty niezłożone na formularzu ofertowym oraz oferty, w których wpisane dane będą niekompletne, nieczytelne, bez wyraźnego podpisu, a zaoferowana kwota kupna nie będzie równa lub większa od ceny wywoławczej (minimalnej) podanej w niniejszym ogłoszeniu albo z których treści lub załączników nie będzie wynikało, iż osoba podpisująca ofertę w imieniu Oferenta jest osobą uprawnioną do zaciągania zobowiązań w imieniu Oferenta lub też oferta jest nieważna na podstawie obowiązujących przepisów, zostaną odrzucone. W razie ustalenia, że kilku uczestników przetargu zaoferowało tę samą najwyższą cenę, Komisja poinformuje tych Oferentów o terminie i miejscu złożenia ponownych ofert w celu przeprowadzenia „dogrywki” ofert. **Otwarcie ofert odbędzie się w dniu 12 stycznia 2026 r. o godzinie 8:30** w siedzibie Tauron Dystrybucja S.A. Oddział w Będzinie, Region Dąbrowa Górnicza, przy ul. 11- Listopada 24 , 41-300 Dąbrowa Górnicza, sala nr 111 (I piętro). **Otwarcie ofert jest jawne.** Termin związania ofertą Sprzedający określa na 30 dni od dnia otwarcia ofert.

Pozostałe wymagania:

- a) Komisja Przetargowa wybierze Oferenta, który zaoferuje najwyższą cenę za pojazd objęty przedmiotem przetargu, a w przypadku identycznych ofert pisemnych - ofertę z najwyższą ceną wybraną w wyniku przeprowadzenia „dogrywki” ofert.
- b) Sprzedający powiadomi Oferenta o wyborze jego oferty niezwłocznie po rozstrzygnięciu przetargu w terminie do 3 dni roboczych. Informacja o wynikach przetargu zostanie zamieszczona również na stronie internetowej Sprzedającego: <http://www.tauron-dystrybucja.pl> – wybierając: przetargi, pozostałe ogłoszenia.
- c) Wybrany Oferent zobowiązany jest zapłacić cenę nabycia w formie przelewu na rachunek bankowy SANTANDER BANK POLSKA S.A. nr: 43 1090 1522 0000 0001 4721 5894 w terminie 3 dni roboczych od daty otrzymania informacji o wyborze jego oferty.
- d) W przypadku niezapłacenia oferowanej ceny pojazdu zgodnie z terminem ustalonym w warunkach płatności, Oferent traci prawo do zakupu, w takim przypadku, jak również w przypadku gdy wybrany Oferent pisemnie zrezygnuje z zakupu, Komisja Przetargowa dokonuje wyboru kolejnej najwyższej oferty i powiadamia Oferenta, który zaoferował kolejną najwyższą cenę.
- e) Wydanie pojazdu Kupującemu następuje niezwłocznie po zapłaceniu całej należności za pojazd nabyty w drodze przetargu, po uprzednim ustaleniu terminu wydania z osobą odpowiedzialną merytorycznie po stronie Sprzedającego, w dni robocze w godzinach od 8.00 do 13.00.
- f) Faktura VAT zostanie wystawiona zgodnie z obowiązującymi przepisami oraz przesłana elektronicznie na adres e-mail Nabywcy podany w ofercie.
- g) Oferty złożone po terminie składania ofert zostaną wrócone bez ich otwarcia.
- h) Komisja Przetargowa odrzuci ofertę niezgodną z warunkami przetargu, jak również zawierającą cenę nabycia niższą niż cena wywoławcza.
- i) Wyłącza się odpowiedzialność z tytułu rękojmi za wady sprzedawanych pojazdów oraz za braki w ich wyposażeniu.

Sprzedający nie odpowiada za stan techniczny oraz ewentualne wady fizyczne oferowanych do sprzedaży pojazdów, oraz nie uzupełnia wyposażenia sprzedawanych pojazdów. Sprzedający zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu lub wycofania pojazdu z przetargu bez obowiązku podania przyczyn.

www.tauron-dystrybucja.pl



ŚLĄSKIE
EKOLOGICZNE

Życ ekologicznie,
być bliżej natury.

Trwa nabór do III edycji „EKO-WYDARZEŃ 2026”

uk
WFOŚiGW

To wyjątkowa okazja, aby zrealizować kreatywne i inspirowane inicjatywy ekologiczne oraz edukacyjne na terenie województwa śląskiego.

Konkurs daje możliwość nie tylko promocji działań proekologicznych, ale także integracji lokalnych społeczności i budowania świadomości ekologicznej wśród mieszkańców regionu.

Nabór wniosków trwa do 31 grudnia 2025 roku, dlatego warto już teraz zaplanować swoje działania i zgłosić projekt. Jeżeli działacie na rzecz ochrony środowiska, edukacji ekologicznej lub aktywizacji lokalnych społeczności – ten konkurs jest idealną szansą dla Was! Dzięki wsparciu finansowemu możliwe jest zorganizowanie wydarzeń, które nie tylko bawią, ale przede wszystkim edukują i angażują mieszkańców w proekologiczne inicjatywy. O dofinansowanie mogą ubiegać się organizacje, które działają w sferze non-profit i prowadzą aktywności proekologiczne, w tym: stowarzyszenia i związki stowarzyszeń,

fundacje, koła gospodyń wiejskich, samorządowe instytucje kultury.

Dzięki konkursowi możliwe jest sfinansowanie różnorodnych inicjatyw – od warsztatów edukacyjnych, przez festyny i pikniki, po kampanie informacyjne. Każdy projekt, który przyczynia się do ochrony środowiska, popularyzuje ekologiczne postawy i angażuje lokalną społeczność, ma szansę na wsparcie. Warunki dofinansowania: do 80% kosztów kwalifikowanych, maksymalnie 10 000 zł, łączna pula środków: do 1 000 000 zł, realizacja projektu: od 1 marca do 15 października 2026 r.

Konkurs „EKO-WYDARZENIA 2026” to także doskonała okazja do promocji działań organizacji i wymiany doświadczeń z innymi podmiotami działającymi na rzecz ekologii. Uczestnictwo w konkursie pozwala na rozwój kompetencji w zakresie organizacji wydarzeń, pozyskiwania funduszy oraz współpracy z lokalnymi społecznościami.

Nie zwlekajcie – wnioski można składać jeszcze do 31 grudnia 2025 roku. Szczegóły i dokumenty konkursowe znajdziecie na stronie WFOŚiGW.



EKO-WYDARZENIA
2026

przyjmowanie
wniosków
do 31 grudnia



Wnioski można składać jeszcze do 31 grudnia 2025 r.

KOLUMNA DOFINANSOWANA ZE ŚRODKÓW



WFOŚiGW
w KATOWICACH

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja.

Krzesła dla WOŚP od młodych artystów



Uczniowie Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych im. Juliana Fałata w Bielsku-Białej, w swoim wolnym czasie i całkowicie charytatywnie, tworzą unikatowe krzesła na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej

Oprac. uk
WOŚP

Fundacja Ekologiczna ARKA oraz Galeria Sfera zapraszają na jubileuszową, dziesiątą edycję licytacji „Krzesła dla WOŚP”, która odbędzie się w sobotę, 24 stycznia 2026 roku o godz. 15:00 w Foyer Galerii Sfera II.

Dochód z wydarzenia zostanie przeznaczony na wsparcie 34. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Akcja „Krzesła dla WOŚP” to wyjątkowy projekt łączący ideę upcyklingu z działalnością charytatywną. Upcykling polega na twórczym podnoszeniu wartości istniejących przedmiotów poprzez ich przeróbkę, renowację lub nową interpretację. W przeciwieństwie do recyklingu nie wymaga przetwarzania materiałów na surowce, dzięki czemu pozwala ograniczyć zużycie energii i ilość odpadów. To filozofia promująca ponowne wykorzystanie, redukcję i kreatywne projektowanie, niosąca ze sobą korzyści ekologiczne, edukacyjne i społeczne.

Właśnie w tym duchu uczniowie Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych im. Juliana Fałata w Bielsku-Białej, pod opieką Fundacji Ekologicznej ARKA, zamieniają stare, pozornie zwyczajne meble w unikatowe obiekty sztuki użytkowej. Co istotne, pracują nad nimi w swoim wolnym czasie i całkowicie charytatywnie. Dzięki ich pomysłowości krzesła zyskują drugie życie i trafiają na licytację, z której całość dochodu przeznaczana jest na diagnostykę i leczenie cho-

rób przewodu pokarmowego u dzieci.

- Galeria Sfera co kilka lat wymienia wyposażenie kawiarni. Zamiast wyrzucać stare krzesła i stoły, zaproponowano nam znalezienie dla nich lepszego rozwiązania. Wspólnie z uczniami bielskiego „plastyka” stworzyliśmy akcję, w ramach której młodzież odnawia i artystycznie przetwarza te meble. To zwykłe, drewniane krzesła, które co roku odbieram z magazynu galerii - nie są zniszczone, lecz bardzo niepozorne. Dopiero kreatywność młodych artystów sprawia, że naprawdę zachwycają. Powstają zespołowe projekty pełne koloru i oryginalnych pomysłów. Zainteresowanie licytacją jest ogromne - niemal wszystkie krzesła znajdują nowych właścicieli w kilka minut, często trafiając także do innych

miast. I to jest w tej inicjatywie najpiękniejsze: dajemy przedmiotom drugie życie, a jednocześnie realnie pomagamy dzieciom i wspieramy Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy - mówi Anna „Indianka” Sobańska z Fundacji Ekologicznej ARKA.

Każde z krzeseł wyróżnia się niepowtarzalną kolorystyką i zdobnictwem, dzięki czemu licytacja staje się nie tylko okazją do wsparcia potrzebujących, ale również inspiracją do ekologicznego i kreatywnego podejścia do przedmiotów codziennego użytku. Projekt pokazuje, że rzeczy uznawane za zbędne mogą zyskać nową wartość i stać się narzędziem realnej pomocy.

Licytacja odbędzie się w sobotę, 24 stycznia 2026 roku o godz. 15:00 w Foyer Galerii Sfera II. Jubileuszowa, dziesiąta

edycja „Krzesła dla WOŚP” po raz kolejny połączy troskę o środowisko, rozwój młodych artystów oraz wsparcie najmłodszych pacjentów.

Projekt „Krzesła dla WOŚP” udowadnia, że działania na rzecz środowiska mogą iść w parze z empatią oraz realnym wsparciem potrzebujących. To także cenna lekcja dla młodych twórców, którzy uczą się odpowiedzialności społecznej, pracy zespołowej i siły sztuki zaangażowanej. Każda edycja licytacji pokazuje, że nawet niewielki gest może przynieść dużą zmianę – zarówno dla planety, jak i dla dzieci, którym niesiona jest pomoc.

Dzięki wspólnej pracy Fundacji Ekologicznej ARKA, Galerii Sfera, młodych artystów oraz darczyńców możliwe jest tworzenie inicjatyw, która ma realny wpływ na życie dzieci.



Akcja to przykład tego, jak lokalne działania mogą przynosić ogólnopolskie dobro

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne?

Telefonicznie: 32 420 73 74

Przez internet: [ibo.polskapress.pl](#)

E-mailem: [ogloszenia@dz.com.pl](#)

Handlowe

ANTYKI

ANTYKI i wszelkie starocie - od igły po szafę kupię - 660-35-35-35

KOLEKCJONERSTWO, SZTUKA

ARKADIA - skup i sprzedaż monet i banknotów, Katowice, 32-251-16-43, 500-223-234

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIMY maszyny do obróbki metalu i drewna. Tel.: 782-592-790.

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

ABSOLUTNIE wszystkie marki, płacimy najwięcej! Dojazd, własny transport 509-796-001, 798-835-341

Autoskup, wszystkie 515274430

AUTOZŁOMOWANIE 602-871-305

Praca

ZATRUDNIĘ

OCHRONA z gr. niepełnosprawności Czechowice-Dziedzice tel. 604 630 556

OCHRONNA z gr. niepełnosprawności Gliwice/Zabrze tel. 604 630 556

SERWIS sprzątający z gr. niepełnosprawności Psar/Gródków tel. 668 085 925

SERWIS sprzątający z gr. niepełnosprawności Sosnowiec tel. 604 630 556

WORK CENTRE (KRAZ 7098) - Praca w Holandii (od zaraz)! Co tydzień wyjazdy! Tel. 77/441-06-54, 533-155-868, 533-966-678, 519-138-005, 533-111-037, 690-405-016 [www.workcentre.com.pl](#)

Usługi

BIUROWO - PROJEKTOWE

ŚWIADECTWA energetycz: 606307123

PRZEPROWADZKI

A-Z Przewodniki+Ekipa: 504709047

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy koło Wadowic - tradycyjne turnusy Świąteczne, tel.: 501-642-492.

Beskidy koło Wadowic - tradycyjne turnusy Świąteczne, tel.: 501-642-492.

Matrymonialne

"ROMEO" biuro matrym. 502 363 127

Różne

KUPIĘ monety, banknoty, starocie, znaczki, medale, zegarki, rogi, płyty, widokówki, porcelanę: 660-482-319.

PANOWIE preparaty, tel. 788-989-351, 888-033-468

SKUP KSIĄŻEK, 668-571-329

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

KUPIĘ ciągniki, przyczepy, maszyny roln. Tel. 535135507.

INNE

POLSKIE nawozy NPK 8% - 2280zł, nawóz NPK 6% tzw. Poli-Z 2250zł. Nawóz dostarczymy do domu. Ceny do negocjacji. Tel. 690-166-224

Usługi pogrzebowe

0011232402

POGOTOWIE POGRZEBOWE KATOWICKIE CMENARZE KOMUNALNE ul. Murckowska 9, Katowice Całodobowo: 32-255 15 51, 607 399 321 [www.kck.katowice.pl](#)

REKLAMA0011454653

Prezydent Miasta Piekary Śląskie

na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.) informuje,

iż w siedzibie Urzędu Miasta w Piekarach Śląskich przy ul. Bytomskiej nr 84 i nr 92 wywieszono do publicznej wiadomości:

– wykazy obejmujące nieruchomości lokalowe, położone w Piekarach Śląskich przy ul. Gen. Zygmunta Jankego 1/III/9, ul. Gen. Stanisława Maczka 7/I/4, ul. Gen. Stanisława Maczka 9/III/11, ul. Ks. Gerarda Waculika 16/I/5 oraz ul. Ks. Gerarda Waculika 17/III/1 przeznaczone do sprzedaży na rzecz najemców wraz ze sprzedażą ułamkowych udziałów w prawie własności niewydzielonych części działek gruntu,

– wykaz obejmujący nieruchomości gruntową, położoną w Piekarach Śląskich w rejonie ulicy Biskupa Herberta Bednorza, przeznaczoną do oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym na okres 3 lat,

– wykaz obejmujący nieruchomości gruntową, położoną w Piekarach Śląskich przy ulicy Bytomskiej, przeznaczoną do oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym na okres 3 lat,

– wykaz obejmujący nieruchomości gruntową, położoną w Piekarach Śląskich przy ulicy Walentego Rożdzieńskiego, przeznaczoną do oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym na okres 3 lat,

– wykaz obejmujący nieruchomości gruntową, położoną w Piekarach Śląskich przy ulicy Fryderyka Chopina, przeznaczoną do oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym na okres 3 lat,

– wykaz obejmujący nieruchomości gruntową, położoną w Piekarach Śląskich przy ulicy Przyjaźni, przeznaczoną do oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym na okres 3 lat,

– wykaz obejmujący nieruchomości gruntowe, położone w Piekarach Śląskich na północ od ulicy Walentego Rożdzieńskiego, przeznaczone do oddania w dzierżawę w drodze przetargu,

– wykaz obejmujący nieruchomości gruntową, położoną w Piekarach Śląskich przy ulicy Józefa Sowińskiego, przeznaczoną do oddania w dzierżawę w drodze przetargu.

Pełna treść wykazów dostępna jest na stronie internetowej Urzędu Miasta Piekary Śląskie pod adresem [www.biznes.piekary.pl](#) oraz na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Piekary Śląskie pod adresem [www.bip.piekary.pl](#)

Niezbędnych informacji udziela się pod numerami telefonów 32 77 61 457 (sprzedaż lokali mieszkalnych) oraz 32 39 39 343 (dzierżawy) lub w siedzibie Urzędu Miasta, ul. Bytomska 92 (II piętro, pokój nr 203 lub 208).

AUTOREKLAMA

aktualne z całej Polski PRZETARGI

nasze

komunikaty.pl

REKLAMA0011455006

Wyciąg z I przetargu ustnego nieograniczonego na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej oznaczonej geodezyjnie jako działka nr 7673/6, obręb Ogrodzieniec

1. Oznaczenie nieruchomości: nieruchomości oznaczona geodezyjnie jako działka o nr ew. 7673/6 o powierzchni 0,0302 ha, obręb **Ogrodzieniec**, położona jest przy **ul. Spacerowej**, zapisana w księdze wieczystej **CZ1Z/00032283/2** rodzaj użytku gruntowego: **RVI**

2. Przeznaczenie w planie zagospodarowania przestrzennego: zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego uchwalonym Uchwała nr II/14/2024 Rady Miejskiej w Ogrodzieńcu z dnia 29 maja 2024 r. (Dziennik Urzędowy Województwa Śląskiego z 2024 r. poz. 4381) – na terenie oznaczonym symbolem: **A18 MN/U** – tereny zabudowy mieszkaniowo-usługowej oraz **A2 KDW** – tereny dróg wewnętrznych.

3. Cena wywoławcza: **48.000,00 zł** (słownie: czterdzieści osiem tysięcy złotych 00/100).

4. Termin i miejsce przetargu: przetarg odbędzie się dnia **10 lutego 2026 r. o godzinie 10:00** w Urzędzie Miasta i Gminy w Ogrodzieńcu w Sali narad (na II piętrze).

5. Wysokość wadium: **9.600,00 zł** (słownie: dziewięć tysięcy sześćset złotych 00/100) w formie pieniężnej, wpływ najpóźniej w dniu **4 lutego 2026 r.** przelewem na rachunek bankowy Gminy Ogrodzieniec Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski Spółka Akcyjna konto nr 85 1020 2498 0000 8102 0436 5300. Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków pieniężnych na rachunek bankowy Gminy Ogrodzieniec.

6. Miejsce wywieszenia i publikacji pełnego ogłoszenia oraz warunków przetargu:

- na tablicy ogłoszeń na parterze budynku Urzędu Miasta i Gminy w Ogrodzieńcu, ul. Plac Wolności 25,

- na stronie internetowej [www.ogrodzieniec.bip.jur.pl](#), w zakładce: przetargi,

7. Szczegółowych informacji o sprzedawanej nieruchomości i warunkach przetargu można uzyskać w Referacie Inwestycji i Gospodarki Komunalnej Urzędu Miasta i Gminy w Ogrodzieńcu, ul. Plac Wolności 25, pok. 9, tel. 32 67 09 707 w godzinach 8:00 – 17:00 (poniedziałek), 7:30 – 15:30 (wtorek-czwartek), 7:30 - 14:30 (piątek).

Burmistrz Miasta i Gminy Ogrodzieniec

REKLAMA0011455003

Wyciąg z I przetargu ustnego nieograniczonego na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, oznaczonej geodezyjnie jako działka nr 7673/5, obręb Ogrodzieniec

1. Oznaczenie nieruchomości: nieruchomości oznaczona geodezyjnie jako działka o nr ew. 7673/5 o powierzchni 0,0297 ha, obręb **Ogrodzieniec**, położona jest przy **ul. Spacerowej**, zapisana w księdze wieczystej **CZ1Z/00032283/2**, rodzaj użytku gruntowego: **RVI**

2. Przeznaczenie w planie zagospodarowania przestrzennego: zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego uchwalonym Uchwała nr II/14/2024 Rady Miejskiej w Ogrodzieńcu z dnia 29 maja 2024 r. (Dziennik Urzędowy Województwa Śląskiego z 2024 r. poz. 4381) – na terenie oznaczonym symbolem: **A18 MN/U** – tereny zabudowy mieszkaniowo-usługowej oraz **A2 KDW** – tereny dróg wewnętrznych.

3. Cena wywoławcza: **45.000,00 zł** (słownie: czterdzieści pięć tysięcy złotych 00/100).

4. Termin i miejsce przetargu: przetarg odbędzie się dnia **10 lutego 2026 r. o godzinie 11:00** w Urzędzie Miasta i Gminy w Ogrodzieńcu w Sali narad (na II piętrze).

5. Wysokość wadium: **9.000,00 zł** (słownie: dziewięć tysięcy złotych 00/100) w formie pieniężnej, wpływ najpóźniej w dniu **4 lutego 2026 r.** przelewem na rachunek bankowy Gminy Ogrodzieniec Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski Spółka Akcyjna konto nr 85 1020 2498 0000 8102 0436 5300. Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków pieniężnych na rachunek bankowy Gminy Ogrodzieniec.

6. Miejsce wywieszenia i publikacji pełnego ogłoszenia oraz warunków przetargu:

- na tablicy ogłoszeń na parterze budynku Urzędu Miasta i Gminy w Ogrodzieńcu, ul. Plac Wolności 25,

- na stronie internetowej [www.ogrodzieniec.bip.jur.pl](#), w zakładce: przetargi,

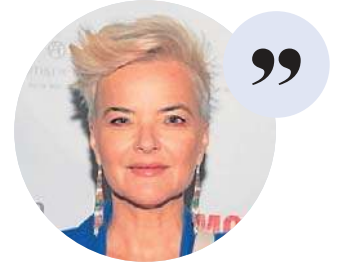
7. Szczegółowych informacji o sprzedawanej nieruchomości i warunkach przetargu można uzyskać w Referacie Inwestycji i Gospodarki Komunalnej Urzędu Miasta i Gminy w Ogrodzieńcu, ul. Plac Wolności 25, pok. 9, tel. 32 67 09 707 w godzinach 8:00 – 17:00 (poniedziałek), 7:30 – 15:30 (wtorek-czwartek), 7:30 - 14:30 (piątek).

Burmistrz Miasta i Gminy Ogrodzieniec

eprasa.pl 81c6686bbe

Bardzo bym chciała mieć żonę, ale nie jest mi dane – Monika Richardson w Kozaczku

Fot. Adam Jankowski



Z ŻYCIA GWIAZD

Aleksander Milwiw-Baron miał dużo sprzątanía

Muzyk zrelacjonował ostatnio na Instagramie nieprzespaną noc. Okazało się, jego syn Leonard bardzo źle się poczuł. „Byliśmy sami i nie widziałem go jeszcze tak źle czującego się, nigdy. Nie przespał praktycznie dłużej niż godzinę. Dużo było przygód, dużo było bólu i dużo było sprzątanía” – napisał Baron.

Kevin Mglej dostał gigantyczny tort

Mąż Roksanę Węgiel skończył 29 lat. Piosenkarka z tej okazji opublikowała ich zdjęcie i złożyła ukochanemu życzenia. „Każdy dzień z tobą to prezent. Kocham cię najmocniej Kevin!” – napisała na InstaStories, a w domu uraczyła go gigantycznym tortem. Obecnie para przebywa na nartach w urokliwym St. Moritz.

Piotr Głowacki wystąpi na parkiecie

Polsat kompletuje skład 31. edycji „Tańca z Gwiazdami”. Producenci prowadzą rozmowy z aktorem Piotrem Głowackim. Zależy im też na udziale jego żony, Agnieszki, której ognisty temperament odkryliśmy w „Azji Express”. Doczekamy się małżeńskiej rywalizacji? – Problemem są terminy, ale wszystko jest na dobrej drodze, aby wzięli udział w najnowszej edycji. Głowacki występował już w różnych produkcjach stacji, a widzowie bardzo go lubią – przekazał Pudelkowi informator z Polsatu.



W TELEWIZJI



Green Book TVN, 20:55

Wybitny muzyk jazzowy pochodzenia afroamerykańskiego zatrudnia jako szofera byłego bramkarza z nowojorskiego klubu i razem wyruszają w trasę koncertową. Wyprawa na głębokie południe USA da początek niewiarygodnej przyjaźni, która połączy dwa zupełnie różne światy.

Sekrety Biblii Fokus TV, 21:00

Od wieków inspirowa miliardy wierzących ludzi. Twórcy programu zgłębiają różne jej znaczenia, interpretacje, redakcje i tłumaczenia. Starają się odpowiedzieć na wiele kontrowersyjnych pytań związanych na przykład z prawdziwością albo brakiem niektórych ksiąg.

Jan Englert. Spróbuj jeszcze raz pofrunąć TVP 1, 21:40

Zagrał ponad sto pięćdziesiąt ról teatralnych, przeszedł sto filmowych i ponad dwieście telewizyjnych. Jest także reżyserem, był dyrektorem artystycznym Teatru Narodowego w Warszawie. Portret artysty przez pryzmat własnych doświadczeń i oczami najbliższych.

Nędznicy Epic Drama, 23:05

Najnowsza adaptacja powieści Victora Hugo z udziałem m.in. Dominica Westa, Lily Collins i Olivii Colman. To ponadczasowa opowieść o miłości, niesprawiedliwości i odkupieniu osadzona we Francji początku XIX w.

KRZYŻÓWKA NR 196

Poziomo:

- 1) niewielka, zapomniana miejscowość,
- 6) biała plama z sierści na czole konia,
- 10) żądany przez porywacza,
- 11) spis ilości towarów znajdujących się w sklepie,
- 12) pomocnicze wyposażenie,
- 13) karczma z wiersza „Pani Twardowska”,
- 15) wielki sklep z wózkami,
- 19) turystyczny kajak lub rower o ruchomym szkieletcie,
- 23) browar w pobliżu Brzeska,
- 25) funkcja trygonometryczna,
- 26) kosmetyk o działaniu regenerującym,
- 27) ryba gotowa do rozrodu,
- 28) młoda, nielotna kaczka,
- 32) ... Freeman, aktor z filmu „Siedem”,
- 35) bardzo krótki odcinek czasu, mgnienie oka,
- 36) hurtowy lub detaliczny,
- 37) towarzyszy przeziębieniu,
- 38) drapieżny kot z Syberii,
- 39) myśli wyznaczająca cel,
- 40) wigilijny upominek,
- 41) sieć rybacka ciągniona za statkiem.

Pionowo:

- 2) Jerozolimskie w naszej stolicy,
- 3) dokuczliwe pieczenie w przełyku,
- 4) szczególnie sposób żywienia,
- 5) typek spod ciemnej gwiazdy,
- 6) niechciana poczta internetowa,
- 7) rasowy wierzchowiec,



DZIENNIK ZACHODNI
w prenumeracie z Tele Magazynem
☎ 32 555 02 05

- 8) choroba płuc, dychawica,
- 9) urząd podległy biskupowi,
- 14) przeciwieństwo dobra,
- 15) podłużny pęczek wełny,
- 16) wełniana kurtka góralska,
- 17) ryba z nadbałtyckich jezior,
- 18) budowany na rzece Kwai,
- 19) baśniowy wielogłowy stwór,
- 20) mebel w sypialni,
- 21) pionowy wyciąg szybowy,
- 22) bawi cyrkową publiczność,

- 24) tarcza dla strzelca,
- 29) ... Pietraszak, aktor z filmu „Czarne chmury”,
- 30) Franciszek, filmowy Jańcio Wodnik,
- 31) alfabetyczny lub rzeczowy w bibliotece,
- 32) tytuł hinduskich przywódców duchowych,
- 33) odstępcą od wiary, heretyk,
- 34) Południowa z Argentyną.

ROZWIĄZANIE NR 195

S Z C Z U P A K ■ G A R S O N K A
K Z N ■ U P O R ■ Z A N
R A D R O N ■ O L G A P D
Z A P I S ■ K A P O T A B R A V O
E K E A O M E L R
K W A N T ■ Z A W A D A R U M B A
E A S O A Z L A
N I E D Z W I E D Z B R U N A T N Y
S I I B N K
E S P R I T R W A N I E
S I M ■ I I R
P O L E P A S E D Z I A
A A U ■ Z I I T
D A R Y L ■ B A N D Y
A Z S E K R E T A R K A A K

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Nowe wyzwania dodadzą Ci energii, a spokój pomoże uniknąć konfliktów. Horoskop dzienny mówi, że postanowisz to uczcić...

Ryby (19.02 - 20.03)

Cierpliwość i płaci, a drobna przyjemność poprawi humor. Horoskop na dziś zapowiada, że czeka Cię wyjątkowo udany dzień.

Baran (21.03 - 19.04)

Rozmowy przyniosą inspirację, unikaj plotek, bo horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że szczerość zbuduje ważne porozumienie.

Byk (20.04 - 20.05)

Domowe sprawy wysuną się na plan pierwszy, a wsparcie bliskich doda Ci siłę i pewności. Horoskop dzienny zapowiada, że dużo osiągniesz.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Twoja charyzma będzie przyciągać ludzi, ale warto też słuchać innych. Horoskop na dziś mówi, że wszyscy na tym dobrze wyjdą.

Rak (22.06 - 22.07)

Porządkowanie spraw przyniesie ulgę, skupienie i konkretne efekty. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi działać bez pośpiechu.

Lew (23.07 - 22.08)

Równowaga emocji będzie kluczowa. Horoskop dzienny zapowiada, że kompromis pozwoli zachować harmonię w relacjach z innymi osobami.

Panna (23.08 - 22.09)

Intensywne emocje mogą zaskoczyć. Horoskop na dziś to wskazówka, by je nazwać i odzyskać dzięki temu kontrolę nad sytuacją.

Waga (23.09 - 22.10)

Chęć poszukiwania przygód wzrośnie. Horoskop dzienny na poniedziałek wróży, że planowanie pomoże uniknąć chaosu i zwiększy satysfakcję.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Ambicja pchnie Cię do działania, lecz pamiętaj, że odpowiedź jest konieczna, by utrzymać tempo. Horoskop dzienny radzi dbać o siebie.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Nieszablonowe pomysły znajdą odbiorców. Horoskop na dziś zapowiada, że współpraca z innymi osobami przyniesie niespodzianki. **Koziorożec (22.12 - 19.01)** Intuicja poprowadzi Cię właściwą drogą. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że Twoje inicjatywy będą dobrze przyjmowane.

Mbappe wyrównał rekord CR7

Jacek Kmieciak
redakcja@polskapress.pl

LALIGA. Francuski napastnik Realu Madryt Kylian Mbappe uświetnił swoje urodziny golem strzelonym Sevilli na 2:0, czym wyrównał bramkowy rekord legendarnego Cristiano Ronaldo.

Kylian Mbappe strzelił swojego 59. gola dla Realu Madryt w 2025 roku, w wygranym 2:0 meczu z Sevillą w 17. kolejce La-Liga. Francuz celebrował gola, zdobytego w swoje urodziny, w charakterystycznym stylu „Siuuu” Cristiano Ronaldo, bowiem powtórzył rekord liczby 59 bramek w roku kalendarzowym Portugalczyka w „Los Blancos” z 2013 roku.

Mbappe komentując swój wyczyn, zauważył, że Cristiano Ronaldo jest dla niego nie tylko idolem, ale także przyjacielem, który pomógł mu zaadaptować się w Madrycie. Celebracja po strzeleniu gola była dedykowana specjalnie dla Portugalczyka.

- Cristiano jest moim przyjacielem i idolem. Uroczystość była poświęcona jemu. Cri-



FOT. EPA/PAP

Kylian Mbappe świętuje gola strzelonego Sevilli w stylu „Siuuu” swojego idola, legendarnego Cristiano Ronaldo

stiano pomógł mi się tu zaaklimatyzować. Chcę mu złożyć najserdeczniejsze życzenia, wesołych świąt i szczęśliwego nowego roku. Dużo rozmawialiśmy. Było miło. Mam własną uroczystość, ale chciałem zadeedykować tę bramkę specjalnie jemu - zacytował Mbappe włoski influencer Fabrizio Romano w mediach społecznościowych.

Mbappe strzelił gola z rzutu karnego w 86. minucie ostatniego meczu Realu w 2025 roku. 27-letni Kylian w mijającym roku będzie miał na swoim koncie 66 bramek zdobytych dla „Los Blancos” i reprezentacji Francji. W 2025 roku Mbappe strzelił 59 goli dla klubu i 7 dla „Les Bleus”.

Francuz mógł ustanowić nowy rekord goli dla Realu

w jednym roku kalendarzowym. W 89. minucie meczu z Sevillą sędzia podyktował kolejny rzut karny za faul na Jude Bellinghamie, ale w 90. minucie arbiter zmienił decyzję po interwencji VAR i tym samym pozbawił Mbappe samodzielnego rekordu bramkowego.

Kylian powiększył przewagę nad atakującym Barcelony Ferranem Torresem w wyścigu o Trofeo Pichichi dla najlepszego strzelca ligowego; Francuz ma już na koncie 18 bramek w lidze w bieżącym sezonie przy 11 trafieniach „Rekina” z „Blaugrany”.

© EP

LALIGA

17. kolejka: Valencia - Real Mallorca 1:1 (Duro 52 - Samu Costa 23), **Real Oviedo - Celto Vigo 0:0**, **Levante - Real Sociedad San Sebastian 1:1** (Dela 80+4 karny - Kubo 45+1), **Osasuna Pampeluna - Deportivo Alaves 3:0** (Budimir 72, 81, Garcia 90+3), **Real Madryt - Sevilla 2:0** (Bellingham 38, Mbappe 86 karny; czerwona kartka: Sevilla - Almeyda 45+4 poza boiskiem, Marcao 68). Prowadzi Barcelona z 43 punktami (mecz mniej) przed Realem Madryt - 42 pkt i Villarrealem - 35 pkt (dwa mecze mniej). Tabelę zamyka Levante - 10 pkt.

RB Lipsk znów zawiódł, Dortmund za plecami Bayernu

Łukasz Konstanty
redakcja@polskapress.pl

BUNDESLIGA. RB Lipsk prze stał pełnić rolę najgroźniejszego rywala Bayernu Monachium w sezonie 2025-26. W sobotę przegrał kolejny mecz, tym razem z Bayerem Leverkuseni.

Listopad i grudzień z pewnością nie były udane dla ekipy dowodzonej przez Ole Wernera. Jego podopieczni wygrali jedynie dwa z sześciu ostatnich

ligowych spotkań, tracąc punkty w starciach m.in. z Unionem Berlin, Borussią Moenchengladbach i Hoffenheim. Z pierwszym i trzecim z wymienionych rywali przegrał po 1:3, a wynik ten najwyraźniej spodobał się graczom z Lipska, w sobotę w identycznym stosunku ulegli bowiem na własnym obiekcie Bayerowi.

Potyczka rozpoczęła się lepiej dla gospodarzy, którzy w 35. minucie objęli prowadzenie po голу Xavera Schlagera. Nim jednak zabrzmiął gwizdek

oznajmujący koniec pierwszej części gry, padły kolejne dwa gole - obydwu dla Aptekarzy. Próby doprowadzenia do wyrównania nie przyniosły zamierzonych efektów, a w siódmej minucie doliczonego czasu gry przyjezdni trafili po raz trzeci i to oni mogli cieszyć się z trzech punktów, dzięki którym awansowali na trzecią pozycję w tabeli, wyprzedzając sobotniego rywala.

Najbliżej liderujących Bawarczyków po zwycięstwie z Moenchengladbach znajduje

się obecnie Borussia Dortmund, która, biorąc pod uwagę sporą stratę do Bayernu, chyba na razie powinna skupić się na walce o utrzymanie lokaty. © EP

BUNDESLIGA

14. kolejka: Borussia D. - Borussia M. 2:0 (Brandt 10, Beier 90+7), **Augsburg - Werder 0:0**, **RB Lipsk - Bayer 1:3** (Schlager 35 - Terrier 40, Schick 44, Culbreath 90+7), **Koeln - Union 0:1** (Schafer 90+1), **Hamburg - Eintracht 1:1** (Lokonga 19 - Larsson 26), **Stuttgart - Hoffenheim 0:0**, **Wolfsburg - Freiburg 3:4** (Pejcinovic 13, 49 i 69 - Treu 5, Grifo 56, Seelt 71 sam, Scherhant 78).

Norweski „Terminator” nie do zatrzymania

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

PREMIER LEAGUE. Piłkarze Arsenalu Londyn - po голу Szweda Viktora Gyökeresa - pokonali na wyjeździe Everton 1:0 i po pięciu godzinach wrócili na prowadzenie w angielskiej ekstraklasie.

Drugi w tabeli Manchester City pokonał West Ham United 3:0. Wygrywając z drużyną Łukasza Fabiańskiego, piłkarze trenera Josepa Guardioli wywarli presję na Arsenalu, który w ostatnich tygodniach stracił kilka punktów i z mozołem wypracowaną na początku sezonu przewagę nad ligowymi rywalami.

Ale w sobotę londyńczycy stanęli na wysokości zadania, choć nie zachwycili. Jedyne gola uzyskał Viktor Gyökeres z rzutu karnego w 56. minucie. To piąte ligowe trafienie Szweda, za którego Arsenal latem zapłacił ponad 60 000 000 euro.

Pod koniec roku lepsze wrażenie sprawia jedenastka z Manchesteru, a wygrana z „Młotami” była już jej piątą z rzędu w Premier League.

Dwa z trzech goli uzyskał Norweg Erling Haaland i z 19 trafieniami - w 17 występach - jest zdecydowanym liderem klasyfikacji strzelców.

W tym sezonie dla angielskiego zespołu zdobył już 25 bramek. Natomiast w połowie czwartego sezonu w Premier League jego bilans to 104 bramki w 114 spotkaniach. To o jedną więcej niż w barwach Manchesteru United odnotował słynny Cristiano Ronaldo, ale Portugalczyk potrzebował do tego 236 gier.

Łącznie z Ligą Mistrzów i Pucharem Ligi w Anglii „Obywateli” wygrali ostatnich siedem meczów.

- Powiedziałem piłkarzom: „Wesołych świąt, ale to, co pre-

zentujecie, nie wystarczy, jeśli się nie poprawicie”. Dobrze być na szczycie tabeli, ale musimy grać lepiej, bo inaczej w marcu czy kwietniu nie będzie nas wśród pretendentów do tytułu - podkreślił Guardiola i wyraził nadzieję, że jeżeli piłkarze zaakceptują jego koncepcję, to ekipa City będzie jeszcze groźniejsza.

Jak dodał, widzi jednak, że w porównaniu z poprzednim sezonem do drużyny wrócił odpowiedni duch i głód gry.

- Duch jest. W zeszłym sezonie brakowało tego ducha, ale też wynikających z tego agresji i głodu gry. To pochodzi z wnętrza zespołu i teraz to bez wątpienia widzę - ocenił.

Po dużym kryzysie właściwy rytm odzyskuje Liverpool. Obrońcy tytułu pokonali w Londynie Tottenham Hotspur 2:1 po golach letnich nabytków - Alexandra Isaka i Hugo Ekitike.

W przypadku Francuza ostatnie trzy ligowe występy to jego pięć trafień, choć w sobotę wielu obserwatorów widziało wcześniej jego faul. Z kolei Szwed, który wszedł do gry od początku drugiej połowy, zdobył co prawda bramkę, ale z powodu kontuzji opuścił boisko już po kwadransie.

Złych wieści dla ekipy trenera Arne Sloty jest więcej, gdyż do końcowego gwizdka nie dotrwał też wprowadzony do gry za Isakarekonwalescent Jeremie Frimpong. © EP

PREMIER LEAGUE

17. kolejka: Newcastle United - Chelsea 2:2 (Woltemade 4, 20 - James 49, Joao Pedro 66), **Bournemouth - Burnley 1:1** (Semenyo 67 - Broja 90), **Brighton & Hove Albion - Sunderland 0:0**, **Manchester City - West Ham 3:0** (Haaland 5, 69, Reijnders 38), **Wolverhampton Wanderers - Brentford 0:2** (Lewis-Potter 63, 83), **Tottenham - Liverpool 1:2** (Richarlison 83 - Isak 56, Ekitike 66), **Everton - Arsenal 0:1** (Gyökeres 27), **Leeds - Crystal Palace 4:1** (Calvert-Lewin 38, 45+4, Ampadu 60, Stach 90+11 - Devenny 90+2).

Czwartoligowiec sprawił niespodziankę

Łukasz Konstanty
redakcja@polskapress.pl

PUCHAR FRANCJI. W ostatni przedświąteczny weekend zamiast kolejki Ligue 1 rozegrano mecze 1/32 finału Pucharu Francji.

Faworyci potyczek z reguły z większymi lub mniejszymi problemami radzili sobie z niższej notowanymi przeciwnikami. Do kolejnej rundy awans wywalczyli m.in. PSG, Lens, Metz czy Paris FC. Wymęczone zwycięstwem z czwartoligowym

US Lusitanos, po голу strzelonym w 80. minucie przez Mariusa Broholma, odnieśli także gracie Lille. Nie oznacza to jednak, że kibice nie byli świadkami żadnej niespodzianki.

Zawód fanom sprawili gracie Stade Brest, którzy jeszcze w poprzednim sezonie grali w Lidze Mistrzów. Klub nieoczekiwanie został wyeliminowany przez czwartoligowy US Avranches. Mowa nie o żadnej czołowej drużynie tego poziomu rozgrywkowego, ale o średniaku, zajmującym w jednej z trzech grup ósmą po-

zycję i mającym na koncie aż pięć porażek.

Zadanie gospodarzom ułatwiła czerwona kartka dla gracza Brest - Juliana Le Cardinala, którą ów zawodnik obejrzał już w 21. minucie meczu. Trzy minuty później Nassim Sabihi dał Avranches prowadzenie, goście szybko jednak wyrównali. Zwycięcę wyłoniła seria jedenastek, którą lepiej wykonywali czwartoligowcy (5:4) i sensacją stała się faktem. Palców w niej nie maczał Radosław Majecki (Brest), który przeszedł mecz na ławce. © EP

Arkadiusz Milik wraca na włoskie boiska

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

SERIE A. W szlagierze 16. kolejki włoskiej ekstraklasy piłkarskiej Juventus Turyn wygrał na „Allianz Stadium” z AS Roma 2:1. W drużynie gości cały mecz rozegrał nasz Jan Zieliński.

Na pierwszy występ od ponad półtora roku musi niestety jeszcze poczekać Arkadiusz Milik, który w sobotę był rezerwowym. Do kadry Juventusu na mecz ligowy wrócił po 574 dniach...

„Stara Dama” objęła prowadzenie tuż przed przerwą, po голу Portugalczyka Francisco Conceicao. Na 2:0 podwyższył Belg Lois Openda, a goście odpowiedzieli tylko jednym golem - do siatki trafił Tommaso Baldanzi.

W sobotnim szlagierze nie zagrał Milik, choć jego obecność wśród rezerwowych i tak jest wydarzeniem. 32-letni napastnik, którego karierę przerywają poważne kontuzje, po raz ostatni wystąpił w barwach Juventusu 25 maja 2024 roku. Dwa tygodnie później reprezentant Polski do-

znał kontuzji kolana już na początku towarzyskiego spotkania z Ukrainą w Warszawie, jednego z ostatnich sprawdzianów przed Euro w Niemczech. Uraz wykluczył go z gry w tym turnieju.

Mimo kontuzji Milik przedłużył w tym roku kontrakt z „Juve”. Polak ma pensję podstawową w wysokości ok. 2 240 000 euro brutto... © EP

SERIE A

16. kolejka: Lazio - Cremonese 0:0, Juventus - AS Roma 2:1 (Conceicao 44, Openda 70 - Baldanzi 75).

Wiatr przeszkadzał Polakom, ale nie Prevcowi

Łukasz Konstanty
redakcja@polskapress.pl

SKOKI NARCIARSKIE. Domen Prevc wygrał sobotni konkurs Pucharu Świata w Engelbergu. Kacper Tomasiak, najlepszy z Polaków, zajął w nim 13. miejsce.

Wiatr nie był sprzymierzeńcem Białe-Czerwonych. W pierwszej serii znacznie utrudnił zadanie Kacprowi Tomasiakowi, naszemu najlepszemu obecnie zawodnikowi. Tylko czterech z pięćdziesięciu skoczków według oficjalnych danych startowało przy mocniej wiejącym w plecy wietrze. Najmłodszy członek naszej kadry uzyskał 125 metrów, ale mimo dużej rekompensaty wystarczyło to do zaledwie 22. lokaty na półmetku rywalizacji. Aura była dla niego znacznie łaskawsza w finałowej części zmagania, a dzięki skokowi na 133 metry i słabszych próbach dużej liczby rywali udało się awansować na 13. pozycję.

- Ten skok z pierwszej serii był chyba nawet trochę lepszy technicznie niż z drugiej, ale ciężko było odlecieć. Tro-

szeczkę brakło, ale będzie jeszcze sporo okazji, by wszystko odpowiednio zgrało się z warunkami - ocenił po zawodach przed kamerami Eurosportu Tomasiak.

Do drugiej serii awansowali także Piotr Żyła (22. na półmetku, wspólnie z Tomasiakiem), a także Kamil Stoch (24. lokata). Obydwaj z kolei mieli pecha w finałowej części zawodów, tylko Japończycy Tomofumi Naito i Ren Nikaido skakali przy mocniejszym wietrze, ale dzięki sporej rekompensacie zdołali poprawić zajmowane lokaty. Pierwszy z nich zakończył rywalizację na 17. miejscu, drugi pięć lokat niżej.

- Przy pierwszym skoku warunki były rzeczywiście lepsze, a w drugim dusiło nad bulą. Punkciki jakieś są, a najważniejsze, że nie musiałem odpoczywać, tylko skakałem dwa razy - w swoim stylu skomentował sobotni występ w Engelbergu Żyła.

- Najgorsze jest przeskakiwanie - zrobmy to, a może tamto, aż w końcu sypie się wszystko. Dziś był krocze do przodu. Była konsekwencja w trzymaniu się planu i jest le-



Sobotnie podium w Engelbergu: od lewej Felix Hoffmann, Domen Prevc i Ren Nikaido

piej. Pewnych rzeczy nie przyspieszę, pewne się zgubiły i trzeba je na nowo zbudować, a to trwa czasami - to z kolei słowa Kamila Stocha, trzykrotnego mistrza olimpijskiego.

Przywileju dwukrotnego zsiadania na belce startowej nie mieli Maciej Kot i Dawid Kubacki. Pierwszy uplasował się

na 36. pozycji, drugi został sklasyfikowany na 44. lokacie. Marnym dla nich pocieszeniem jest fakt, że z warunkami nie poradzili sobie i nie uzyskali awansu do drugiej serii tacy skoczkowie, jak Szwajcar Gregor Deschwand, Bułgar Władimir Zografski, a także Austriacy Stephan Embacher i Manuel Fettner. Ostatni

z wymienionych uzyskał tylko 116,5 m, co było najkrótszą odległością wśród sklasyfikowanych zawodników.

- Dzisiejsze wyniki były w miarę ok, ale zaskoczeniem na minus na pewno Dawid Kubacki, bo miał jasną wizję, co ma zrobić, wyszło to w serii próbnej, miał to powtórzyć, ale

zepsuł skok - nie ukrywał Maciej Maciusiak, opiekun Białe-Czerwonych.

Na półmetku sobotniego konkursu liderem był Japończyk Ryoyu Kobayashi, który znacznie gorzej spisał się w drugiej serii i ostatecznie wyładował dopiero na szóstym miejscu. Zwyciężył, co powoli staje się normą, Domen Prevc, dla którego był to piąty triumf z rzędu. Słoweniec w finałowej części zmagania poszybował najdalej (142 m), niewiele ustępował mu jednak pod względem odległości drugi w konkursie Niemiec Felix Hoffmann (141 m). Podium uzupełnił Japończyk Ren Nikaido. ©©

Wyniki PŚ w Engelbergu

Sobota: 1. Domen Prevc (Słowenia) 330,2 (138,5 i 142 m), 2. Felix Hoffmann (Niemcy) 326,4 (138 i 141 m), 3. Ren Nikaido (Japonia) 318,1 (141,5 i 129,5 m), 3. Philipp Raimund (Niemcy) 315,0 (138 i 135 m), 5. Jonas Schuster (Austria) 314,9 (139 i 134 m)... 13. Kacper Tomasiak (Polska) 295,7 (125 i 133 m), 17. Piotr Żyła (Polska) 287,3 (131,5 i 126,5 m), 22. Kamil Stoch (Polska) 283,4 (126,5 i 125 m), 36. Maciej Kot (Polska) 131,6 (122 m), 44. Dawid Kubacki (Polska) 122,9 (118,5 m).

Niedzielnego konkursu PŚ w Engelbergu zakończył się po zamknięciu wydania DZ.

Świątek dla Polska Press: - Jestem odświeżona

Zbigniew Czyż
zbigniew.czyz@polskapress.pl

TENIS. Już tylko kilka dni zostało do pierwszego po dłuższej przerwie meczu Igi Świątek. W drugi dzień świąt Polka zagra w turnieju World Tennis Continental Cup w chińskim Shenzhen.

Zanim raszynianka wystąpi w Azji, zorganizowała w Warszawie wydarzenie „Droga do marzeń”, spotkanie stypendystów z założoną przez siebie Fundacją. W stolicy wręczyła właśnie stypendia pięciu młodym sportowcom reprezentującym różne dyscypliny. Każdy otrzymał po 100 tysięcy złotych oraz gwarancje kompleksowej pomocy ekspertów przez najbliższe dwanaście miesięcy, począwszy od 1 stycznia 2026 roku.

- Chciałam stworzyć program, który realnie pomaga utalentowanym sportowcom na ich drodze. Zależało mi, aby nie było to tylko i wyłącznie wsparcie finansowe, ale także dostęp do wiedzy, ekspertów. Wiem z własnego doświadczenia, jak ważne są oba te ele-

menty, zarówno na początku kariery, jak również w jej trakcie” - mówi Iga Świątek, założycielka Fundacji.

Polka niebawem rozpocznie nowy sezon. Oficjalnie stanie się to w styczniu, ale pierwszy mecz po przerwie wakacyjnej zagra już w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia. Iga wystąpi w meczu pokazowym przeciwko Jelenie Rybakinie w ramach cyklu World Tennis Continental Cup w chińskim Shenzhen. Wcześniej miejscowej publiczności zaprezentują się Belinda Bencić i Xinyu Wang.

W swoim drugim meczu, w nocy z piątku na sobotę czasu polskiego, podopieczna belgijskiego trenera Wima Fissette'a zagra z Chinką Xinyu Wang, a na koniec zmagania, 28 grudnia zagra w mikście u boku Valentina Vacherota. Ich rywalkami będą Rybakina i Andriej Rublow.

- Jestem trochę odświeżona dzięki temu, że spędziłam w domu więcej czasu niż zazwyczaj. Mam nadzieję, że okres przygotowawczy spowoduje, że w nowym sezonie będę grała dobrze, solidnie i że nauczę się czegoś nowego.



Do nowego sezonu Świątek przystąpi wypoczęta. Podczas świąt zagra w Chinach

Wiadomo, trzy tygodnie w sporcie na naukę czegoś nowego to nie jest dużo, jednak wierzę, że w trakcie sezonu będziemy szlifować to, nad czym pracujemy teraz - mówi dla Polska Press Iga Świątek.

2025 rok Polka zakończyła na pozycji wiceliderki ran-

kingu WTA. W minionym sezonie wygrała Wimbledon, awansowała też do półfinałów w Australian Open i Roland Garros. Naszą najlepszą tenisistkę zapytaliśmy również o plany na 2026 rok.

- Na razie nie stawiam sobie celów wynikowych. Myślę, że dopiero, kiedy pojadę do Syd-

ney i zobaczę, jak mój tenis będzie wyglądać, pomyślę o tym, co chciałabym osiągnąć w kolejnych turniejach. Koncentruję się na tym, aby rozwinąć się pod kątem technicznym i samej gry w tenisa oraz żeby zrobić rzeczy, na które nie miałam czasu w sezonie - powiedziała nam Iga Świątek.

Po turnieju w Chinach Iga Świątek przeniesie się do Australii, gdzie weźmie udział w zmaganiach United Cup w barwach reprezentacji Polski. To będzie już czwarta edycja tych rozgrywek. Zawody rozegrane zostaną w dniach od 2 do 11 stycznia w Perth i Sydney. Oprócz Świątek w Australii w polskiej kadrze zagrają także Katarzyna Kawa, Katarzyna Piter, Hubert Hurkacz, Daniel Michalski i Jan Zieliński. Białe-Czerwoni trafili do grupy F w Sydney razem z reprezentacjami Niemiec oraz Holandii. Polacy rozpoczyna zmagania w czwartym dniu turnieju - w poniedziałek 5 stycznia meczem z naszymi zachodnimi sąsiadami. Zmagania mają rangę WTA 500 i ATP 500, a do wygrania będzie 17 milionów dolarów.

Tuż po United Cup rozpocznie się Australian Open. Dla Świątek będzie to najważniejsza impreza pierwszej części, a może nawet całego sezonu. To jedyny turniej wielkoszlemowy, którego 24-latkę nie ma jeszcze w swojej kolekcji. Turniej rozegrany zostanie od 12 stycznia do 1 lutego. ©©

Dwie grupy MŚ zagrają w Spodku

Jacek Sroka
j.sroka@dz.com.pl

SIATKÓWKA. Rozmowa z Sebastianem Świderskim, prezesem Polskiego Związku Piłki Siatkowej.

W 2027 roku Polska będzie gospodarzem mistrzostw świata siatkarzy. Jak będzie wyglądać ten turniej?

Faza grupowa odbywać się będzie w Gdańsku, Olsztynie, Łodzi i Katowicach, gdzie zagrają dwie grupy. Mecze 1/8 i 1/4 finału rozegrane zostaną w Łodzi i Gdańsku. Reprezentacja Polski w grupie występować będzie w gdańskiej Ergo Arenie, a w fazie pucharowej w łódzkiej Atlas Arenie. Jeśli chodzi o półfinały i mecze o medale to w tej sprawie rozmowy cały czas się toczą. Być może będzie to jedno z wymienionych już miast, a być może jakaś nowa lokalizacja, ale nie chciałbym zdradzać kulisów negocjacji.

Gdyby patrzeć tylko na historię to pewnie finał znów powinien odbyć się w Spodku...

Biorąc pod uwagę historię to zdecydowanie tak i mam na



Prezes PZPS Sebastian Świderski (w środku) z Maciejem Biskupskim z GZM i prezydentem Katowic Marcinem Krupą

myśli nie tylko dwa finały MŚ w Katowicach w 2014 i 2022 roku zakończone złotem i srebrem, ale i początek tej drogi, która zaprowadziła nas na szczyt, a mianowicie mecze Ligi Światowej, które od 1998 roku rozgrywane były głównie w Spodku. To na pewno jest dla nas specjalne miejsce. Mekka naszej siatkówki. Jest jednak też wiele innych czyn-

ników, chociażby taki, że światowa federacja siatkówki zmieniła teraz ustawienie boiska, a z jego przesunięciem jest w Spodku problem, ale mam nadzieję, że razem z prezydentem miasta znajdziemy rozwiązanie, które zadowoli i konserwatora zabytków i FIVB.

Po raz drugi w mistrzostwach świata siatkarzy zagrają 32

drużyny. Jak pan ocenia format turnieju, który zadebiutował na tegorocznych MŚ na Filipinach?

Trudny, ale ciekawy. W fazie grupowej faworyci trafiali zwykle na dwie słabsze drużyny i jedną mocniejszą. Później jest niezwykle ciekawa faza pucharowa, w której już nie można sobie pozwolić na pomyłkę. W tej fazie na pewno dojdzie do pewnych modyfikacji, by nie było tak jak na Filipinach, gdzie Belgowie po pokonaniu w grupie Włochów „w nagrodę” trafili znów na nich w ćwierćfinale. Nie zmieni się jednak to, że od 1/8 finału każdy będzie musiał grać na 100 procent.

Koszty organizacji takiego turnieju mocno poszły w górę w porównaniu do MŚ w 2022 r., których byliśmy współgospodarzem?

Zdecydowanie tak, chociażby dlatego, że grają w nich 32, a nie 24 drużyny, a ich zakwaterowanie jest po stronie gospodarza. Do tego dochodzi logistyka, bo trzeba będzie przecież podróżować po całej Polsce. ©©

Raków już w 1/8 finału LK, a Lech i „Jaga” w play off

Jacek Sroka
j.sroka@dz.com.pl

PIŁKA NOŻNA. W swoim ostatnim meczu pod wodzą trenera Marka Papszuna częstochowianie pokonali na Cyprze Omonię Nikozja 1:0.

Jedynego gola na Cyprze strzelił zaraz po przerwie głową Oskar Repka wykorzystując dośrodkowanie Michaela Ameyaw z rzutu wolnego. Częstochowianie zakończyli fazę ligową bez porażki.

Zagraliśmy tak, jak należy grać w europejskich pucharach na wyjeździe z bardzo silnym, wyrównanym zespołem. Mieśliśmy jeszcze 3-4 sytuacje, które mogliśmy zamienić na kolejne bramki. Jestem dumny z tej drużyny - stwierdził trener Marek Papszun, dla którego był to pożegnalny mecz w Rakowie.

Częstochowianie zakończyli fazę ligową LK bez porażki i awansowali bezpośrednio do 1/8 finału. 12 i 19 marca zagrają z Omonią, Jagiellonią, Fiorentiną lub Rijeką mając rewanz na stadionie w Sosnowcu. Losowanie rywala zaplanowano na 27 lutego.

Lech i Jagiellonia zagrają wiosną w fazie play off LK. Rywalami poznańskich w 1/16 finału będzie Kuopion Palloseura lub FK Skendija, a białostoczan Fiorentina lub Rijeka. Losowanie odbędzie się 16 stycznia, a mecze 19 i 26 lutego. Legia już odpadła z rozgrywek. ©©

LIGA KONFERENCJI - 6. KOLEJKA
● **Omonia Nikozja - Raków Częstochowa 0:1 (0:0)**

Bramka 0:1 Oskar Repka (49)
Raków Zych - Tudor (90+2, Konstantopoulos), Racoviţan, Svamas - Ameyaw, Struski (82, Barath), Repka, Amorim (90+2, Jean Carlos) - Diaby Fadiga (72, Pierko), Brunes (90+2, Rondić), Makuch. Trener Marek Papszun.

Sędziował Sandro Schaerer (Szwajcaria)

● **Sigma Olomuniec - Lech Poznań 1:2 (0:2)**

Bramki 0:1 Mikael Ishak (35), 0:2 Mikael Ishak (45+1-karny), 1:2 Jan Kral (84)

● **AZ Alkmaar - Jagiellonia Białystok 0:0**

● **Legia Warszawa - Lincoln Red Imps 4:1 (1:0)**

Bramki 1:0 Antonio Colak (21), 2:0 Bartosz Kapustka (62), 3:0 Mileta Rajovic (70-głową), 4:0 Wahan Biczachczjan (83), 4:1 Andre Tjaj De Barr (89)

● **AZ Alkmaar - Jagiellonia Białystok 0:0**
W tabeli LK 1. miejsce zajęł RC Strasbourg - 16 pkt, 2. był Raków - 14 pkt, 11. Lech - 10, 17. Jagiellonia - 9, a dopiero 28. Legia - 6.

Trener Papszun przywitał się z Legią, a Raków dzisiaj przedstawi jego następcę

Jacek Czaplewski, Jacek Sroka
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. - Jestem wzruszony - tymi słowami Marek Papszun przywitał się ze społecznością Legii Warszawa. Dla drużyny będącej w głębokim kryzysie porzucił Raków Częstochowa.

- Hej Marek, sprzątnij ten burdel - apelowali nieliczni kibice Legii Warszawa obecni na pożegnalnym meczu drużyny w Lidze Konferencji.

Słowa adresowali do nieobecnego jeszcze na stadionie Marka Papszuna, który w tym samym czasie żegnał się z Rakowem wygraną na Cyprze. Następnego dnia był już Warszawa...

Zamienił dres na garnitur, by na powitalnej konferencji opowiedzieć, jak planuje wydobyć Legię z kryzysu. Otrzymał gwiazdorski kontrakt do połowy 2028 roku i dużą władzę, wykraczającą poza kompetencje przeciętnego szkoleniowca. Ma bowiem mieć wpływ również na kształt kadry.

W cień postanowił się za to usunąć krytykowany zewsząd prezes Dariusz Mioduski. Właściciel Legii nie zrezygnował ze stanowiska, ale do zarządzania oddelegował Marcina Herrę. Wi-

ceprezes obecny na spotkaniu z mediami nie zdobył się na przeprosiny w kontekście zawalonej jesieni. Nie zrobił tego również jego przełożony cytowany w komunikacie obwieszczającym ściągnięcie Papszuna. - Wiem, co mam robić. Dariusz Mioduski będzie dalej w zarządzie, ale wszystkie decyzje formalne podejmować będę ja - tłumaczył dziennikarzom Herra.

Rodowity warszawiak

Przed Markiem Papszunem bardzo trudne zadanie, ponieważ Legia jest na przedostatnim miejscu w tabeli PKO Ekstraklasy. Jej strata do lidera wynosi aż 11 punktów. Poza tym odpadła nie tylko z Ligi Konferencji, ale i Pucharu Polski. Sam trener mówi, że uniknięcie spadku to jego pierwszy cel.

51-latek jest pierwszym od 2007 roku trenerem Legii urodzonym w Warszawie.

- Trudno mi wyrazić moje uczucia. Szczęśliwy to za mało. Jestem wzruszony, że zostałem trenerem Legii. Z tym klubem, z tym miastem, wiąże mnie bardzo dużo. Tu się urodziłem, tu toczyło się moje życie. Wiem, jaka czeka mnie odpowiedzialność. Ten klub, jego kibice, zasługują na dużo więcej. Pierwszy cel to odbudowanie zaufa-



Nowy trener Legii Warszawa - Marek Papszun (z lewej) w towarzystwie wiceprezesa klubu - Marcina Herry

nia. A dalej, krok po kroku, wejście na należyty poziom - powiedział Papszun.

Nowy trener weźmie piłkarzy stołecznej Legii w obroty dopiero 4 stycznia, bo wtedy drużyna wróci do zajęć po przerwie świąteczno-noworocznej. W planach jest m.in. zgrupowanie w andaluzyjskiej miejscowości Mijas i cztery sparingi. Oficjalny debiut trenera nastąpi 1 lutego w „domowym” meczu z Koroną Kielce.

- Musimy zakasać rękawy i wziąć się do roboty - podkreślił Marek Papszun podczas oficjalnej prezentacji w roli trenera Legii Warszawa.

51-latek podpisał kontrakt obowiązujący do końca sezonu 2027/2028.

- Dziękuję pionowi sportowemu za zaufanie oraz cierpliwość i determinację. Cieszę się, że mogę tu być. Jestem wzruszony, że zostałem trenerem Le-

gii. W Warszawie się urodziłem. Tu się wychowałem i jestem bardzo związany z tym miastem - oświadczył Papszun.

Legia jest w trudnej sytuacji, gdyż po rundzie jesiennej zajmuje dopiero 17. miejsce w ekstraklasie. Odpadła już z Pucharu Polski i Ligi Konferencji.

Jednocześnie warszawski klub poinformował o zmianach w zarządzie od nowego roku. Będzie on dwuosobowy - już bez Jarosława Jurczaka, który obejmie funkcję w strukturach właścicielskich. Pełną odpowiedzialność za zarządzanie przejmie Marcin Herra.

W tabeli ekstraklasy Legia jest na przedostatniej pozycji z 19 punktami. Z Pucharu Polski odpadła w 1/16 finału.

Dziś Raków oficjalnie zaprezentuje następcę trenera Papszuna. W samo południe kontrakt z częstochowskim klubem podpisze Łukasz Tomczyk. Pochodzący z Częstochowy szkoleniowiec już wcześniej ustalił warunki tej umowy i pożegnał się z Polonią Bytom, z którą awansował do Betclit 1. Ligi.

Widzewa kupuje piłkarzy

Na dobre rozkręciły się za to zimowe transfery. Na rynku szaleje zwłaszcza Widzew Łódź dysponujący największym budżet-

tem dzięki hojności swojego właściciela Roberta Dobrzyckiego. Piętnasty zespół ligowej tabeli już wyrubował nowy rekord, wydając aż 5 500 000 euro na skrzydłowego Osmana Bukarięgo z amerykańskiego FC Austin. Ghańczyk ma zrobić różnicę, tak jak w środku 32-letni Łukasz Lerager ściągnięty z duńskiej FC Kopenhagi.

- Fantastyczny ruch - ocenił Zbigniew Boniek, który stara się doradzać ukochanemu klubowi.

Górniki pożegnał gracza, a Rekord trenera

Do pierwszych zmian doszło też w Górniku. Zabrzański klub opuszcza Matus Kmetz. Zakończyło się wypożyczenie Słowaka z amerykańskiego klubu Minnesota United FC, a zabranie nie skorzystali z opcji wykupu 25-letniego obrońcy. Na Roosevelta dalej będzie grał za to Łukasz Ambros. Reprezentant czeskiej młodzieżówki przedłużył swój kontrakt z Górnikiem do 30 czerwca 2029 roku.

Po zakończeniu rundy jesiennej Betclit 2. Ligi z zespołu Rekordu Bielsko-Biała odchodzi trener Dariusz Rucki, ale zostaje w klubie. Rucki prowadził Rekord od 29 października 2024 r. Bielszczanie zajmują obecnie 15. spadkowe miejsce w tabeli. ©©

Finał Klubowych MŚ nie dla siatkarzy Warty

Jacek Sroka
j.sroka@dz.com.pl

SIATKÓWKA. **Aluronu CMC Warta Zawiercie przegrał w półfinale Klubowych Mistrzostw Świata z Osaka Bluteon 0:3 (17:25, 23:25 19:25).**

Zawiercianie w swojej grupie KMS odnieśli w brazylijskim Belem komplet zwycięstw i do półfinału awansowali z pierwszej pozycji. W nim jednak nie mieli nic do powiedzenia w spotkaniu z japońskim klubem, w którym w przeszłości grał Michał Kuźbiak, a obecnym trenerem jest znany w Polsce Fin Tuomas Sammelvuo, który prowadził m.in. Resovię i ZAKSĘ.

Sobotni mecz wicemistrzom Polski zupełnie nie wyszedł. Japoński zespół odrzucił Aluron od siatki mocną zagrywką i dominował na boisku. Jedynie w drugim secie siatkarze Warty nawiązali w nim wyrównaną walkę i prowadzili dwoma punktami, ale przegrali go po zaciętej końcówce. Zawiercianie nie powtórzą więc sukcesów Skry Bełchatów i Jastrzębskiego Węgla, które zagrały w finale KMS. ©

KLUBOWE MŚ SIATKARZY
PÓŁFINAŁY
*** Aluron CMC Warta Zawiercie - Osaka Bluteon 0:3 (17:25, 23:25, 19:25)**
Aluron Kwolek, Zniszczoł, Tavares, Russell, Bołądź, Bieniek, Popiwczak (libero) oraz Gladyr, Ensing, Łaba.
Sir Susa Vim Perugia - Volei Renata 3:0 (25:15, 25:16, 25:21)
Niedzielne spotkanie o 3. miejsce **Aluron CMC Warta Zawiercie - Volei Renata** oraz finał KMS **Sir Susa Vim Perugia - Osaka Bluteon** zakończyły się po zamknięciu wydania DZ.

Siatkówka Dwa nasze kluby zagrają w ćwierćfinale PP

Jastrzębski Węgiel męczył się z ostatnią drużyną PlusLigi

Jacek Sroka
j.sroka@dz.com.pl

Siatkarze JSW Jastrzębskiego Węgla pokonali w Arenie Gorzów Cuprum Stilon 3:1.

Mecz jastrzębian z ostatnim zespołem tabeli był nadszpedzewanie zacięty. Gracze Andrzeja Kowala męczyli się z Cuprum, a pierwsze trzy sety był wyrównane. Po I rundzie PlusLigi poznaliśmy ćwierćfinalistów Tauron Pucharu Polski, w którym zagra sześć czołowych zespołów z elity. W tym gronie znalazł się Aluron CMC Warta Zawiercie, a z I ligi do 1/4 finału PP przebił się BBTS Bielsko-Biała. Szczegółowe pary poznamy po zaległych wtorkowych meczach, a ćwierćfinałowe pojedynki zaplanowano zaraz po świętach - na 29 i 30 grudnia. ©

PLUSLIGA - 13. KOLEJKA
*** Cuprum Stilon Gorzów - JSW Jastrzębski Węgiel 1:3 (23:25, 25:21, 21:25, 18:25)**
JSW Toniutti, Kaczmarek, Szerszeń, Usowicz, Gierzot, Brehme, Graniczny (libero) oraz Lorenc, Tuaniga, Kufka, Zaleszczyk.
POZOSTAŁE WYNIKI
PGE Projekt Warszawa - PGE GIEK Skra Bełchatów 3:1 (25:14, 31:29, 20:25, 25:18), ZAKSA Kędzierzyn-Koźle - InPost ChKS Chelm 1:3 (34:32, 23:25, 21:25, 20:25), Indykpol AZS Olsztyn - Asseco Resovia Rzeszów 3:1 (25:18, 14:25, 27:25, 25:20), Ślepsk Malow Suwałki - Barkom Każany Lwów 3:1 (25:20, 25:23, 22:25, 25:20).



FOT. PLUSLIGA.PL

Siatkarze JSW Jastrzębskiego Węgla stoczyli w niedzielę w Arenie Gorzów zacięty pojedynek z Cuprum Stilonem

Mecz Steam Hemarpol Politechnika Częstochowa - Energa Trefl Gdańsk zakończył się po zamknięciu wydania DZ. Awansem 12.11: Aluron CMC Warta Zawiercie - Bogdanka LUK Lublin 3:2 (22:25, 25:20, 30:28, 20:25, 15:11).	11. Steam Hemarpol Cz-wa 12 8 15-33 12. Cuprum Stilon Gorzów 13 8 16-37
Zaległe mecze 12. kolejki (23.12)	
Wtorek: InPost ChKS Chelm - Indykpol AZS Olsztyn (17.30), Bogdanka LUK Lublin - PGE Projekt Warszawa (20); Następna kolejka (2-5.01)	
Piątek: Energa Trefl Gdańsk - Asseco Resovia Rzeszów (17.30); Sobota: PGE Projekt Warszawa - ALURON CMC WARTA ZAWIERCIE (14.45), ZAKSA Kędzierzyn-Koźle - Bogdanka LUK Lublin (17.30), STEAM HEMARPOL POLITECHNIKA CZĘSTOCHOWA - Barkom Każany Lwów (20); Niedziela: Indykpol AZS Olsztyn - PGE GIEK Skra Bełchatów (14.45), Ślepsk Malow Suwałki - JSW JASTRZĘBSKI WĘGIEL (17.30); Poniedziałek: Cuprum Stilon Gorzów - InPost ChKS Chelm (17.30).	
1. PGE Projekt Warszawa 12 28 30-12	
2. Bogdanka LUK Lublin 12 27 32-16	
3. Aluron CMC Warta 13 27 32-17	
4. PGE GIEK Skra Bełchatów 13 27 30-20	
5. Asseco Resovia Rzeszów 13 26 30-18	
6. Indykpol AZS Olsztyn 12 25 30-19	
7. JSW Jastrzębski Węgiel 13 24 29-21	
8. Energa Trefl Gdańsk 12 18 26-23	
9. ZAKSA Kędzierzyn-Koźle 13 16 27-31	
10. Ślepsk Malow Suwałki 13 11 17-33	
11. Barkom Każany Lwów 13 10 19-34	
12. InPost ChKS Chelm 12 9 12-31	

Dziennik Zachodni
Poniedziałek, 22.12.2025

MKS Dąbrowa ma nowego trenera. GTK Gliwice przegrał z mistrzem

Jacek Sroka
j.sroka@dz.com.pl

KOSZYKÓWKA. W sobotnim meczu Orlen Basket Ligi koszykarze Tauronu GTK Gliwice ulegli Legii Warszawa 81:89.

Zamykający tabelę gliwiczanie do przerwy dzielnie walczyli z mającym ostatnio kiepską serię mistrzem Polski. O ich porażce zdecydowała trzecia kwarta, a dokładniej jej początek, bo poniesionych wówczas strat gracze GTK nie zdołali już odrobić. To była czwarta z rzędu ligowa porażka koszykarzy z Gliwic.

Po przegranym po dogrywce meczu z beniaminkiem z Krosna w MKS Dąbrowa Górnica doszło do zmiany szkoleniowca. Dąbrowski klub podziękował za pracę trenerowi Krzysztofowi Szablowskiemu. Pod jego wodzą koszykarze MKS odnieśli cztery zwycięstwa, ale doznali też aż siedmiu porażek i wynik ten nie spełnił oczekiwań kibiców ani działaczy z Dąbrowy Górnicej.

Nowym szkoleniowcem został Artur Gronek, który w 2017 roku zdobył tytuł mistrza Polski z drużyną z Zielonej Góry będąc najmłodszym trenerem, który sięgnął w naszym kraju po złoto. Gronek z ekipą Zastalu wywalczył także Puchar Polski. W przeszłości był asystentem m.in. w Polsce 2011 Warszawa oraz Starcie Gdynia. Pracował także jako pierwszy trener Polpharmy Starogard Gdański, Enea Abramczyk Astorii Bydgoszcz, PGE Startu Lublin oraz AMW Arki Gdynia. Gronek od dłuższego

czasu jest członkiem sztabu szkoleniowiec reprezentacji Polski. Obecnie pełni w kadrze rolę asystenta trenera Igora Milicicia. ©

ORLEN BASKET LIGA - 11. KOLEJKA
*** Tauron GTK Gliwice - Legia Warszawa 81:89 (19:20, 24:23, 16:23, 22:23)**
GTK Grudziński 17, Godfrey 13, Davis 13, Bender 11, K. Gordon 9, Piśła 8, W. Gordon 6, Oguine 2, Busz 2, Misztal 0.
*** Miasto Szkła Krosno - MKS Dąbrowa Górnicza 92:87 po dogrywce (14:17, 23:24, 24:17, 18:21, dogr. 13:8)**
MKS Green 20, Muhammad 17, Bogucki 13, Peterka 12, Curry 7, Zalucki 6, Piechowicz 5, Musiał 4, Montgomery 3, Bonner 0.
POZOSTAŁE WYNIKI **Energa Czarni Słupsk - Dzikie Warszawa 96:102, PGE Start Lublin - Górniki Zamek Książ Wałbrzych 85:79, King Szczecin - AMW Arka Gdynia 90:81, Arriwa Szczecin - Twardo Pierniki Toruń - Energa Trefl Sopot 95:86, Taso-mix Rosiek Stal Ostrów W. - Śląsk Wrocław 93:72.**

Mecz **Zastal Zielona Góra - Anwil Włocławek** zakończył się po zamknięciu wydania DZ.

1. Energa Trefl Sopot 11 19 992-893	
2. AMW Arka Gdynia 11 19 931-891	
3. King Szczecin 11 19 916-884	
4. Dzikie Warszawa 11 18 1000-934	
5. Śląsk Wrocław 11 18 965-902	
6. Legia Warszawa 11 18 934-878	
7. Górniki Wałbrzych 11 18 881-874	
8. Anwil Włocławek 10 16 917-871	
9. Stal Ostrów Wlkp. 11 16 957-995	
10. Zastal Zielona Góra 10 15 824-782	
11. Twardo Pierniki Toruń 11 15 966-985	
12. MKS Dąbrowa Górn. 11 15 926-947	
13. Energa Czarni Słupsk 11 15 931-965	
14. PGE Start Lublin 11 14 882-1009	
15. Miasto Szkła Krosno 11 13 903-979	
16. Tauron GTK Gliwice 11 13 831-967	

Następna kolejka (23.12-6.01). Wtorek: Arka - Czarni (17.30), Stal - GTK GLIWICE (18), Legia - Krosno (19), Toruń - MKS DĄBROWA (19), Śląsk - Dzikie (20.15); **6.01:** Start - King (15), Zastal - Trefl (17.30) Anwil - Górniki (20.15).

Porażka BKS i sukces Zagłębia

Jacek Sroka
j.sroka@dz.com.pl

TAURON LIGA SIATKAREK
*** BKS Bostik ZGO Bielsko-Biała - PGE Budowlani Łódź 0:3 (11:25, 14:25, 19:25)**
BKS Borowczak, Abramajtyś, Laak, Nowakowska, Gryka, Szewczyk, Suska (libero) oraz Michalewicz, Podlaska, Bozoki-Szedmak, Orzyłowska, Adamek (l).
POZOSTAŁE WYNIKI **Moya Radomka - UNI Opole 1:3, Sokół & Hagric Mogilno - #Volley Wrocław 0:3.** Mecz **ITA Tools Stal Mielec - Lotto Chemik Police** zakończył się po zamknięciu DZ. Dziś grają: **ŁKS Łódź - DevelopRes (17.30), Nowy Dwór Maz. - Metalaks Pałac Bydgoszcz (20).**

1. DevelopRes Rzeszów 10 28 29-6	
2. UNI Opole 11 27 28-9	
3. PGE Budowlani Łódź 11 27 29-10	
4. ŁKS Commercecon Łódź 10 21 25-16	
5. BKS Bielsko-Biała 11 20 24-20	
6. Pałac Bydgoszcz 10 14 17-20	
7. Lotto Chemik Police 10 12 18-22	
8. Radomka Radom 11 11 18-23	
9. ITA Tools Stal Mielec 10 11 16-24	
10. Sokół & Hagric Mogilno 11 10 17-27	
11. #Volley Wrocław 11 8 11-27	
12. EcoHarpoon Nowy Dwór 10 0 2-30	

Następny mecz BKS (23.12). Wtorek: BKS Bielsko-Biała - Moya Radomka (18, 1/8 finału PP).

ORLEN BASKET LIGA KOBIEC
*** MB Zagłębie Sosnowiec - VBW Gdynia 93:77 (22:19, 24:23, 23:16, 24:19)**
Zagłębie Reese 26, Taylor 21, Pyka 12, Kuczyńska 11, Burliga 9, Niedźwiedzka 7, Kurach 7, Jackowska 0, Kłobukowska 0
POZOSTAŁE WYNIKI **KSSSE Enea AJP Gorzów Wlkp. - SKK Polonia Warszawa 79:56.** Mecz **Isands Wichos Jelenia Góra - Enea AZS Politechnika Poznań, Wisła Kraków - Lotto AZS UMCS Lublin, Contimax MOSIR Bochnia - IKS Śleza Wrocław i Artego Bydgoszcz - Energa Toruń** zakończyły się po zamknięciu wydania DZ.

1. AJP Gorzów Wlkp. 11 20 920-725	
2. AZS UMCS Lublin 10 19 842-716	
3. Zagłębie Sosnowiec 11 18 946-807	
4. Śleza Wrocław 10 17 856-681	
5. VBW Gdynia 11 17 997-901	
6. AZS Politechnika Poznań 10 16 750-755	
7. Energa Toruń 10 15 694-686	
8. Wisła Kraków 10 14 692-728	
9. Artego Bydgoszcz 10 14 719-808	
10. MOSIR Bochnia 10 13 785-896	
11. Polonia Warszawa 11 13 753-917	
12. Isands Jelenia Góra 10 10 590-924	

Następna kolejka (23-27.12). Wtorek: Gorzów - Bochnia (18); **Sobota:** Jelenia Góra - Polonia (16), Wisła - Poznań (16.30), Artego - Gdynia (17), Śleza - Toruń (18), ZAGŁĘBIE - Lublin (18). ©

Śląskie derby w małej hali Spodka toczyły się pod dyktando katowiczian

Jacek Sroka
j.sroka@dz.com.pl

HOKEJ NA LODZIE. W najciekawszym meczu 29. kolejki Tauron Hokej Ligi GKS Katowice pokonał GKS Tychy 4:1.

W hitowym starciu mistrza z wicemistrzem Polski lepsi okazali się katowiczanie. Podopieczni trenera Jacka Płachty znów wykorzystali atut własnego lodowiska i po raz drugi w tym sezonie pokonali obrońców tytułu. Pomógł im w tym wsparcie kibiców GieKSy, którzy w komplecie wypełnili trybuny Satelity.

Gospodarze świetnie zaczęli śląskie derby i w I tercji w odstępie półtorej minuty strzelili dwa gole za sprawą pierwszego ataku. Najpierw z błędu tyskiej defensywy skorzystał Patryk Wronka wykorzystując sytuację sam na sam z Tomaszem Fucikiem, a chwilę później w okresie gry w przewadze po podaniu Bartosza Fraszkii do siatki trafił kapitan



FOT. KARINA TROJOK

W derbowym pojedynku hokeistów GKS Katowice i GKS Tychy nie brakowało ostrych starć na tafli lodowiska

zespołu z Katowic Grzegorz Pasiut. Goście starali się odrobić straty w II tercji. Gospodarzom nie pomagał były gracz tyszan Jean Dupuy, który aż cztery razy odsyłany był na ławkę kar. Końcówka tej odsłony znów należała jednak do GieKSy. Trzeciego gola strzelił doświadczony Kanadyjczyk Ian McNulty wykorzystując osłabienie rywali, a tuż przed

przerwą prowadzenie podwyższył utalentowany Błażej Chodor. Tyszanie honorową bramkę zdobyli dopiero w końcówce spotkania, gdy grali w podwójnej przewadze. Jej autorem był Fin Henri Knuutinen. ©

TAURON HOKEJ LIGA - 29. KOLEJKA
*** GKS Katowice - GKS Tychy 4:1 (2:0, 2:0, 0:1)**

1:0 Patryk Wronka (9), 2:0 Grzegorz Pasiut (10), 3:0 Ian McNulty (37), 4:0 Błażej Chodor (40), 4:1 Henri Knuutinen (56).
*** Polonia Bytom - JKH GKS Jastrzębie 1:3 (1:1, 0:1, 0:1)** 0:1 Aku Alho (7), 1:1 Dmitri Załamaj (14), 1:2 Aku Alho (36), 1:3 Jakub Ślusarczyk (56).
*** Energa Toruń - ECB Zagłębie Sosnowiec 2:3 (0:1, 0:1, 2:1)** 0:1 Matthew Sozanski (17), 0:2 Michał Bernacki (34), 0:3 Eric Kaczynski (43), 1:3 Adrian Jaworski (46), 2:3 Jakub Lewandowski (51).
Unia Oświęcim - STS Sanok 4:0 (0:0, 3:0, 1:0). Niedzielne mecze 30. kolejki Tauron Hokej Ligi **JKH GKS Jastrzębie - GKS Tychy, ECB Zagłębie Sosnowiec - Comarch Cracovia, Polonia Bytom - Unia Oświęcim i STS Sanok - Energa Toruń** zakończyły się po zamknięciu wydania DZ przyspieszonego ze względu na opłatek.

1. GKS Katowice 26 55 86-57	
2. Zagłębie Sosnowiec 26 55 97-60	
3. Unia Oświęcim 26 50 99-60	
4. JKH GKS Jastrzębie 25 47 76-59	
5. GKS Tychy 25 46 93-57	
6. Energa Toruń 27 39 109-93	
7. Polonia Bytom 27 35 82-75	
8. Comarch Cracovia 24 21 57-101	
9. STS Sanok 26 0 31-168	

Następna kolejka (2.01). Piątek: KATOWICE - JASTRZĘBIE (18.30), Unia - TYCHY (18), Cracovia - Sanok (18), Energa - Polonia (2:4) mecz z awansem.